

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 30/2010 (2376) Rok LII 29.8-5.9.2010

31 sierpnia 1980-2010
**30-lecie powstania
Solidarności**

Solidarności

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

fot. GK

Cud nad Wisłą

90. rocznica Bitwy Warszawskiej

Stanisław Aloszko

Jest rok 1920. Sierpień, lato w pełni. Młoda Polska zalewana jest przez bolszewickie wojska. Wszystko zdaje się być stracone, gdy czerwona armia nacierająca od wschodu przechodzi przez polską obronę i wielkimi krokami zbliża się do granic Stolicy, do Warszawy, śmiertelnie zagrażając naszej niepodległości. W tej sytuacji nie ma innego wyjścia jak podjąć decydującą bitwę i uparcie bronić Warszawy. Taka była koncepcja Marszałka Józefa Piłsudskiego. Decyzja ta miała prosty cel, ale i bardzo trudne zadanie: obronę niepodległości Polski. Trzeba tutaj przypomnieć, że ledwie, co odzyskanej niepodległości przez Polskę, po długich 123 latach niewoli i zaborów. Ostatecznie według tej koncepcji Marszałka Sztab Generalny Wojska Polskiego opracowuje plan operacyjny Bitwy Warszawskiej i w dniach 13-15 sierpnia 1920 roku dochodzi do tej historycznej, zwycięskiej polskiej bitwy. Zostaje ona uznana za jedną z najważniejszych bitew (18-ta) w historii świata. Polskie wojska zatrzymują na przedpolach Warszawy (miedzy innymi w Ossowie) przeważające siły wroga, siejąc w ich szeregach popłoch i zadając im dotkliwe straty. Ich marsz zatrzymuje się 15 sierpnia w dniu święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. To błyskotliwe zwycięstwo Wojska Polskiego nad przeważającymi siłami bolszewickimi, w święto Matki Boskiej, prawie natychmiast zaczyna być nazywane też „Cudem nad Wisłą”. Spowodowało ono zastopowanie na ówczesnej polskiej wschodniej granicy, na prawie 20 lat, rozszerzania się w kierunku Europy Zachodniej „marksistowskiego-komunistycznego imperium zła”. Sama też data zwycięskiej Bitwy Warszawskiej, 15 sierpnia, stała się w II Rzeczypospolitej obok kościelnego święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, Świętem Wojska Polskiego.

Było ono obchodzone tak w wolnej Polsce do 1939 roku, jak i na emigracji po utracie suwerenności przez Polskę, jaka nastąpiła w wyniku Jaty. Emigracyjne a wychowane w patriotycznym duchu pokolenia Polaków na uchodźstwie, w szczególności w Europie Zachodniej i Ameryce pamiętały zawsze o tej dacie. Tradycje te były i także są do dzisiaj utrzymywane we Francji. Patronują im we współpracy z Polską Misją Katolicką środowiska kombatanckie, w tym w szczególności Stowarzyszenie Polskich Kombatanatów i Ich Rodzin (SPK). I tak Zarząd Krajowy Stowarzyszenia corocznie w tym dniu organizuje w Paryżu, w Polskim Kościele, pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP uroczystą Mszę św. w intencji Ojczyzny oraz Żołnierza Polskiego. Natomiast w godzinach popołudniowych pod Łukiem Triumfalnym składane są kwiaty i zapalny jest znicz na grobie Nieznanego Żołnierza.

Podobnie było i w tym roku w niedzielę 15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia NMP. W dniu tym została odprawiona uroczysta Msza św., upamiętniająca tym razem już 90. rocznicę Bitwy Warszawskiej. W uroczystej sumie brały udział liczne poczty sztandarowe, polskich i polonijnych stowarzyszeń kombatanckich oraz zaprzyjaźnionych już od wielu lat organizacji i stowarzyszeń zagranicznych działających we Francji, a w tym poczty włoskie, francuskie i amerykańskie. Ogólna ich liczba na Mszy św. wyniosła w tym roku 26 pocztów. Świadczy to o dużym zaangażowaniu się środowisk patriotycznych w te ważne uroczystości rocznicowe, i to pomimo brzydkiej i deszczowej pogody, a także trwania letniego sezonu wakacyjnego.



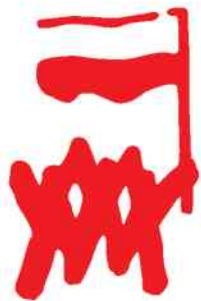
foto: D. Kosparski

Mszy św. przewodniczył i kazanie wygłosił sekretarz Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski ks. Piotr Baraniec z Przemyśla w asyście wikariusza paryskiej parafii Wniebowzięcia NMP ks. Adama Galikowskiego. Na początku Mszy św. ksiądz Wikariusz przypominał kontekst historyczny wydarzeń z 1920 roku, a także sam fakt nazwania tej bitwy z bolszewikami „Cudem nad Wisłą”. To właśnie wtedy Polska stanęła sowietom na drodze, do rozniecenia „przez bezbożną hordą” ze wschodu, ognia pożaru rewolucji marksistowskiej w całej Europie. Od samego początku tej wojny Polska walczyła o utrzymanie swojej krótkiej jeszcze egzystencji jako niepodległego państwa. Tymczasem na terenach zdobytych przez bolszewików w początkach tej wojny dochodziło bardzo często do dramatycznych i tragicznych wydarzeń. Oprócz masowych zniszczeń dóbr materialnych, jakie dotknęło polskich ziemian i innych właścicieli, władze sowieckie rozpoczęły masowo niszczyć i grabić także mienie oraz posiadłości kościelne. W tej krwawej rozprawie z Polską, ofiarę z życia poniosło także liczne polskie duchowieństwo i siostry zakonne. W ten oto sposób zaczęła się na ziemiach polskich „prezentować u samego początku swego istnienia” ta bezbożna ideologia komunistyczna. To ona stanęła wówczas u bram naszej Ojczyzny. I wówczas przychodząc niejako z pomocą Polsce na jej drodze stanęła nasza obrończyni Matka Boża, której naród polski zawsze wierzył i również wtedy powierzył swoje losy. W Jej święto przyszło to wielkie zwycięstwo. Armia czerwona została zmuszona do ucieczki, i w bezładzie, i panice wycofywała się z Polski. Przykład odważnego i bohaterskiego księdza Skorupki na froncie, a także i wielu innych wspaniałych duchownych, którzy razem z polskim żołnierzem i ludem dzielili los w tej wojnie, dał w efekcie wspaniały rezultat w postaci ogromnego zaangażowania się całego społeczeństwa w obronę i utrzymanie w 1920 roku wolności oraz niepodległości naszej Ojczyzny.

ciąg dalszy na str. 17...



Telegram solidarnościowy...



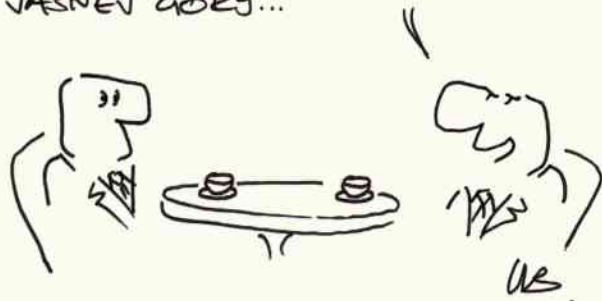
NSZZ SOLIDARNOŚĆ
1980-2010

Jubileusz Solidarności, m. ja dokładnie 30 lat, od tamtego wielkiego i jakże ważnego, dla nas Polaków, pokorowego wydarzenia. Upragniona, oczekiwana i wymodlona wolność. Dzisiaj, po latach, i j wolności musimy uczyć się ponownie. Jakże szybko u padamy w sidła beznadziejności, bezduszności, a nawet cwaniactwa. Zapominamy! - gdzie u rośliśmy - z naszymi ludzkimi wartościami. Aż szkoda, że ludzie z pierwszych szeregów tamtych dni, potrafią - z sobie wiadomą

arogancją - mówić o „dogorywaniu”. Musimy pokłycić czola, przed tym polskim Jubileuszem, bo wielu już odeszło od nas, na wieczną wartę. Solidarność sta je dziś, w obronie tych wszystkich, których dzisiaj jsze elity polityczne, próbi ją nie dostrzegać, marginalizować i udi ją, że ich w Polsce nie ma. Wólę jmy jednym głosem, w imieniu tych, którym drogic są słowa: Bóg Honor i Czystość. Odróbnym narodową lek, ję cel jęco. Nie zmarnu jmy solidarnościowego przesłania, które dla w: półczesnego, młodego pokolenia, u yd je się być czymś odległym i nader tradycyjnym.

T.S.

- W PALACU PREZYDENCKIM
RUSZYLI JUŻ PODOBNO FELSĄ
PARĄ TRACIE NAD PROJEKTEM
POMNIKA ŻOŁNIERZY SZWEDZKICH
TOŁĘTYCH W CZASIE OBLĘŻENIA
JASNEJ GÓRY...



PRZY KAWIE O POJEDNANIU

rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE

- | Ścieżkami świata po śladach wiary... – str. 8
- | Kubańscy więźniowie na wolności – str. 12
- | Trente ans après – str. 13
- | Krzyż – str. 14
- | „Bajka” o Jezusie – str. 16
- | Chrzęścianic na Festiwalu w Awinionie – str. 18

Laicyzacja atakuje katolickie szkoły

Franciszek L. Ćwik

W e Francji coraz większą popularnością cieszą się prywatne szkoły katolickie. Obecnie uczęszcza do nich około 2 mln. uczniów. Najwięcej młodzieży kształci się w gimnazjach (655 tys.) i szkołach podstawowych (565 tys.). 90 proc. szkół prywatnych pracuje w oparciu o podpisane kontrakty z państwem. 10 proc. to szkoły wyznaniowe, których finanse nie są kontrolowane przez instytucje państwowe. Nie otrzymują one też żadnych dotacji z kasy państwa czy władz samorządowych. Nie są też zobowiązane do respektowania programu Ministerstwa Edukacji Narodowej. Nie oznacza to wcale, że poszczególne rektoraty (kuratoria oświaty) nie interesują się nimi i nie czynią nacisków na ich programy. Ostatnio akcję taką przeprowadziło kuratorium w Bordeaux alarmując, że katolicka szkoła bez kontraktu, „gimnazjum Saint-Projet nie porusza pewnych tematów, do których uczniowie mają prawo, zwłaszcza historycznych i geograficznych. Te zaś, problemy, które są w szkole omawiane, przepuszczane są przez filtr chrześcijański, zwłaszcza katolicki”. Zdaniem kuratorium „... nie daje to możliwości wytworzenia jakiegokolwiek ducha krytycznego u uczniów...”, co jest oczywiście godne potępienia i sprzeczne z otwartością francuskiego systemu szkolnego. Od nacisków ideologicznych nie są też wolne szkoły pracujące w oparciu o kontrakty. Ostatnio, o dziwo, wobec postawy Kościoła zaprotestował laicyzowany Krajowy, Demokratyczny Związek Nauczycieli i Formacji Prywatnej (SUNDEP). Zarzuca on władzom kościelnym w Bretanii próbę przywrócenia orientacji katolickiej szkołom prywatnym. Centralę związkową zaniepokoiło stwierdzenie na stronie diecezji w Breście, dotyczące kształcenia katolickiego, że „... jego specyfika wyraża się związkiem między nauczaniem, wychowaniem każdego ucznia oraz propozycją sensu życia oświeconego przez Ewangelię...”.

ciąg dalszy na str. 6...



REKLAMA

Przewozy K&K Żurawscy POLSKA ↔ FRANCJA

- Niemcy
- Holandia
- Belgia

- Przewóz osób i paczek pod wskazany adres
- Transport na lawecie (aut, motocykli, Quadów)
- Przeprowadzki

Wyjazdy:

- z Polski w piątki
- z Francji w niedziele



Tel: Polska +48 660 402 342, Francja 0033 613 497 564

www.przewozyzurawscy.pl



LITURGIA SŁOWA

XXII niedziela zwykła, rok C

PIERWSZE CZYTANIE **SYR 3,17-18;20,28-29**

Czytanie z Księgi Syracyclesa

Synu, z łagodnością wykonuj swe sprawy, a każdy, kto jest prawy, będzie cię miłował. O ile wielki jesteś, o tyle się unizaj, a znajdziesz łaskę u Pana. Wielka jest bowiem potęga Pana i przez pokornych bywa chwalony. Na chorobę pyszatka nie ma lekarstwa, albowiem nasienie zła w nim zapaściło korzenie. Serce rozumnego rozważa przypowieści, a ucho słuchacza jest pragnieniem mędrca.

DRUGIE CZYTANIE **HBR 12,18-19.22-24A**

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia: Nie przystąpiliście do dotykającego i płonącego ognia, do mgły, do ciemności i burzy ani też do grzmiących trąb i do takiego dźwięku stów, iż wszyscy, którzy go słyszeli, prosili, aby do nich nie mówił. Wy natomiast przystąpiliście do góry Syjon, do miasta Boga żyjącego, Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zebranie, do Kościoła pierwotnych, którzy są zapisani w niebiosach, do Boga, który sądzi wszystkich, do duchów sprawiedliwych, które już doszły do celu, do pośrednika Nowego Testamentu, Jezusa.

EWANGELIA **ŁK 14,1-7-14**

Słowa Ewangelii według św. Łukasza

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. I opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie wybierali

pierwsze miejsca. Tak mówił do nich: „Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp temu miejscu”; i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”; i spotka cię zaszczyci wobec wszystkich współbiedników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się poniża, będzie wywyższony”. Do tego zaś, który Go zaprosił, rzekł: „Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, utomnych, chorych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdzięczyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych”. □



LITURGIA SŁOWA

XXIII niedziela zwykła, rok C

PIERWSZE CZYTANIE **MDR 9,13-18B**

Czytanie z Księgi Mądrości

Któż z ludzi rozezna zamysł Boży albo któż pojmie wolę Pana? Nieśmiętne ciało przyniata duszę i ziemski przybytek obciąża lotny umysł. Mozolnie odkrywamy rzeczy tej ziemi, z trudem znajdujemy, co mamy pod ręką, a któż wysłedzi to, co jest na niebie? Któż poznał twój zamysł, gdybyś nie dał Mądrości, nie zestał z wysoka Świętego Ducha swego? I tak ścieżki mieszkańców ziemi stały się proste, a ludzie poznali, co Tobie przyjemne, a wybawiła ich Mądrość.

DRUGIE CZYTANIE **FLM 9B-10.12-17**

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Filemona

Najdroższy: Jako stary Paweł, a teraz jeszcze więzień Chrystusa Jezusa, proszę cię za moim dzieckiem, za tym, którego zrodziłem w kajdanach, za Onezymem. Jego ci odsyłam; ty zaś jego, to jest serce moje, przyjmij do domu. Zamierzałem go trzymać przy sobie, aby zamiast ciebie oddawał mi usługi w kajdanach noszonych dla Ewangelii. Jednakże postanowiłem nie uczynić niczego bez twojej zgody, aby dobry twój czyn był nie jakby z musu, ale z dobrej woli. Może bowiem po to oddalił się od ciebie na krótki czas, abyś go odebrał na zawsze, już nie jako niewolnika, lecz więcej niż niewolnika, jako brata umiłowanego. Takim jest on zwłaszcza dla mnie, ileż bardziej dla ciebie zarówno w doczesności, jak w Panu. Jeśli więc się poczuwasz do łączności ze mną, przyjmij go jak mnie.

EWANGELIA **ŁK 14,25-33**

Słowa Ewangelii według św. Łukasza

Wielkie tłumy szły z Jezusem. On zwrócił się i rzekł do nich: Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem. Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem. Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie wpierw, a nie oblicza wydatków, czy ma na wykończenie? Inaczej gdyby założył fundament, a nie zdołałby wykończyć, wszyscy patrząc na to zaczęliby drwić z niego: „Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał wykończyć”. Albo, który król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiądzie wpierw i nie rozważy, czy w dziesięć tysięcy ludzi może stawić czoło temu, który z dwudziestu tysiącami nadciąga przeciw niemu? Jeśli nie, wyprawia poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko, i prosi o warunki pokoju. Tak więc nikt z was, kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem. □

„Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32)

LIST EPISKOPATU POLSKI Z OKAZJI 20 ROCZNICY POWROTU KATECHEZY DO SZKOŁY

1. Chrystus naszym jedynym Nauczycielem i Wychowawcą

W pierwszą niedzielę września uczestniczymy w Eucharystii, wypowiadając Panu Bogu naszą wdzięczność za okres wakacji i urlopów. Jednocześnie prosimy go o łaskę, by nie zmarnować czasu, jaki jest przed nami. Powtarzamy za Psalmistą: Naucz nas liczyć dni nasze, byśmy zdobyli mądrość serca (por. Ps 90,12).

Rozpoczynając nowy rok szkolny pragniemy wszyscy: rodzice i dzieci, dorośli i młodzież, przyjętą wobec Boga postawę, którą wypowiedział autor Księgi Mądrości: Któż poznał twój zamysł, gdybyś nie dał Mądrości, nie zesał z wysoka Świętego Ducha swego? (por. Mdr 9,17).

Chrystus jest naszym jedynym Nauczycielem i Wychowawcą. Chcemy słuchać Jego nauki. Jedną z nich słyszeliśmy przed chwilą: „Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być Moim uczniem (por. Łk 14,27). Prawdziwa mądrość, jaka wyłania się z dzisiejszej Ewangelii, wskazuje, że trzeba porzucić wszystko, co nas wiąże i krępuje, by osiągnąć prawdziwą wolność i moc naśladować Jezusa. Darem mądrości jest naśladowanie Jezusa. Nie kogośkolwiek, ale właśnie Jezusa Chrystusa.

2. Dziękujemy za owoce dwudziestu lat od powrotu katechezy do polskiej szkoły

Dzisiaj pragniemy podziękować Panu Bogu za dar i możliwość słuchania Słowa Bożego oraz nauczania o Bogu i człowieku podczas szkolnej katechezy. Dokładnie 2 sierpnia br. minęło 20 lat od chwili decyzji o powrocie katechezy do szkół i przedszkoli. Po długiej nieobecności ponownie – już w nowych uwarunkowaniach – katecheza znalazła swoje miejsce w polskiej szkole.

Powoli zacierają się wspomnienia dawnych lat przymusowej ateizacji i eliminowania z życia społecznego wszystkiego, co miało jakikolwiek związek z Bogiem. Nie może jednak zniknąć z pamięci i serc wdzięczność za – jakże często heroiczny – trud uczenia o Bogu w salach parafialnych, w prowizorycznych kaplicach i w domach prywatnych. Ludzie, którzy za ten trud płacili przez lata cenę szykan i kar administracyjnych, mają prawo do naszej wdzięczności i modlitwy.

W kontekście tamtych ponurych czasów dziękujemy Panu Bogu za wspomniane 20 lat katechizacji szkolnej. Tę wdzięczność pragniemy rozumieć i wyrazić w odniesieniu do transformacji ustrojowej i życia w wolnej Ojczyźnie. Skojarzmy jednak drogę do wolności z wymiarem religijnym. Jezus mówił tym, którzy po wahaniach uwierzyli: „Jeżeli trwać będziecie w nauce Mojej, będziecie prawdziwie Moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli (J 8,31-32). Nie zapomnijmy, że istotnym elementem na drodze do polskiej wolności było dążenie do prawdy, która wyzwala. Miała ona również swój wymiar w robotniczej, rolniczej, rzemieślniczej i inteligentkiej determinacji, by walczyć bez przemocy, walczyć pod krzyżem; przy stoczniowych i górniczych otłarzach. Dlatego też zagwarantowane prawa do Boga, do wyznawania swej wiary, do katechizacji szkolnej, znalazło się w zapisach Konkordatu ze Stolicą Apostolską. Nasze pokolenie staje się szczególnie odpowiedzialne za trwałe owoce tych zapisów. Dlatego ani jednej godziny, z dwóch tygodniowo przewidzianych we wszystkich szkołach, nie można ani opuścić, ani zmarnować.

Stuga Boży Jan Paweł II w 1991 r. we Włocławku wyraził radość z faktu przywrócenia nauczania religii w polskiej szkole. Mówił wówczas: „Dzięki przemianom, jakie dokonują się ostatnio w naszej Ojczyźnie, katecheza wróciła do sal szkolnych i znalazła swoje miejsce i odbicie w systemie wychowawczym. Osobiście bardzo z tego się cieszę. Równocześnie jednak pragnę tu powtórzyć (...): jest wam to dane i równocześnie zadane. W takim duchu trzeba ten dar przyjmując w społeczeństwie chrześcijańskim i tak go sprawować. Potrzeba tutaj dużo dobrej woli, wysiłku, wszechstronnej życzliwości ze strony wszystkich: katechetów, nauczycieli, władz oświa-

towych, rodziców, przede wszystkim ze strony najbardziej zainteresowanych, to znaczy młodzieży i dzieci”.

3. Wartość katechezy szkolnej i jej korelacja z działaniami szkoły

Aby pełniej zrozumieć naszą troskę o katechizację szkolną, przybliżmy jej istotne elementy. Zapisy w Katechizmie Kościoła Katolickiego czynią to nader głęboko i czytelnie: W samym centrum katechezy znajduje się przede wszystkim Osoba Jezusa Chrystusa (...). Katechizować, (...) to odkrywać w Osobie Chrystusa całą wieczny zamysł Boży, który w Nim się wypetnił. To dążyć do zrozumienia znaczenia czynów i słów Chrystusa oraz znaków dokonanych przez Niego (por. KKK 426).

Katechizować, to poznawać Chrystusa i budzić entuzjazm dla tego poznania (por. KKK 428). To – jak powie św. Augustyn – oddać nasz głos Jezusowi, aby On przez nas przemówił (por. KKK 427). Z tego przenikniętego miłością poznania Chrystusa rodzi się pragnienie ewangelizowania i prowadzenia innych do przyjęcia wiary (por. KKK 429).

Katecheza, będąc nośnikiem podstawowych i uniwersalnych wartości, wzbogaca cały proces wychowawczy człowieka. Wbrew niekiedy bardzo krzywdzącym opiniom i fałszywym założeniom, nauczanie religii w szkole niesie ze sobą istotne walory wychowawcze. Nie da się w pełni wychować człowieka bez uwzględnienia także jego sfery religijnej. Zostało to już zauważone w instrukcji wprowadzającej naukę religii w szkole: Otwarcie się na religię oraz na chrześcijańskie wartości etyczne będzie istotnym wzbogaceniem tego procesu i przyczyni się do ukształtowania właściwych postaw młodego pokolenia Polaków.

Szkola docenia wysiłki, jakie wkładają katecheci w proces wychowania młodego pokolenia, a także dostrzega pozytywne efekty ich pracy. Po dwudziestu latach można powiedzieć, że dużo udało się osiągnąć w zakresie integracji środowisk wychowawczych: rodziny, szkoły, parafii. Ale też zauważamy, jak wiele jeszcze pracy trzeba wykonać. Dzisiaj wyrażamy wdzięczność dyrekcjom wszystkich typów szkół i przedszkoli, nauczycielom oraz pracownikom szkolnym za pomoc świadczoną katechetom w ich codziennej pracy.

4. Współpraca rodziców, katechetów i nauczycieli

Zawsze będzie istniał problem doskonalenia przekazu katechetycznego. Dlatego stale pozostaje zadaniem Kościoła troska o dobre przygotowanie katechetów, o dobre podręczniki, o dostępność Pisma Świętego i ubogacanie jednostek lekcyjnych, z uwzględnieniem aktywnego zaangażowania uczniów. Są jednak dwa elementy mające istotny wpływ na jakość przekazu i przyjmowania orędzia ewangelicznego.

ciąg dalszy na str. 16...



Jaka przyszłość czeka francuskie szkolnictwo prywatne?



Laicyzacja atakuje katolickie szkoły

...ciąg dalszy ze str. 3

Dla Denisa Nicoliera, działacza tego związku, „... jest to jasna próba Kościoła nadania orientacji katolickiej szkółom prywatnym...”. Skrytykował on też dwa okólniki Kurii Rzymskiej opublikowane 5 maja 2009 r. stwierdzające, że „szkolnictwo i wychowanie katolickie musi być realizowane na zasadach wiary katolickiej i wolne od nauczycieli odbiegających od tej doktryny i prawości życia”. Dla SUNDEP jest to dowód na dyskryminację przy przyjmowaniu do pracy. Na krytykę związku odpowiedział diecezjalny dyrektor szkolnictwa katolickiego, Patrick Lamour twierdząc, że szkoły prywatne są „otwarte dla wszystkich i respektują wiarę każdego z uczniów”. Podkreślił jednak, że „orientacja katolicka jest zawsze obecna, chociaż wolność sumienia jest respektowana. Nie wymaga się, by każdy był katolikiem, ale projekt wychowawczy opiera

Z KRAJU

- Prezydenci Polski Bronisław Komorowski i Czech Vaclav Klaus spotkali się na Śnieżce. Rozmawiali o relacjach polsko-czeskich i współpracy w ramach Unii Europejskiej oraz NATO.
- Policja odsunęła siłą obrońców od Krzyża pod Pałacem prezydenckim. Jarosław Kaczyński stwierdził, że może to być fortel, którego celem jest wyprowadzenie Krzyża z Krakowskiego Przedmieścia. Kilka dni wcześniej, w „ekspresowym” tempie, wmurowano tablicę na bocznym skrzydle Pałacu. Odstonięcie dokonano się bez udziału rodzin ofiar katastrofy w Smoleńsku, Prezydenta, parlamentarzystów. W ramach dość dziwnej „imprezy” wieniec złożyli przedstawiciel miasta i szef kancelarii Komorowskiego.
- Prymas abp Józef Kowalczyk poprosił zaangażowanych w spór o krzyż o zaprzestanie działań. Abp Głódź dodał, że naród oczekuje godnego pomnika.
- Z udziałem kilkudziesięciu tysięcy wiernych na Jasnej Górze odbyły się uroczystości święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Pielgrzymów przywitał generał zakonu paulinów o. Izidor Matuszewski. Podkreślił, że naród polski wielokrotnie w swojej historii doświadczał pomocy Matki Bożej; wspominał m.in. zwycięstwo pod Grunwaldem sprzed 600 lat oraz „cud nad Wisłą”. O. Matuszewski wskazał, że dziś „Maryja woła o prawdę w całym życiu narodu, nie o jej okruszyny”. Zastanawiał się też, jak odczytać znaki ostatnich miesięcy, m.in. powodzie, katastrofę smoleńską oraz „drwiny z krzyża” przed Pałacem Prezydenckim i „robienie sobie z niego zabawy polityczno-satanistycznej”.
- Czy działania prezydenta Komorowskiego są zgodne z prawem? Taką wątpliwość spowodował „błąd w wymowie” podczas składania prezydenckiego ślubowania w Sejmie. Nowy prezydent, powtarzając za marszałkiem Sejmu rotę przysięgi, wyraźnie się zaciął i zamiast „dobro Ojczyzny” wyartykułował... „dobrość Ojczyzny”. Prawnicy jednak uważają, że przysięgi powtarzać nie trzeba.

- Orderem Orła Białego prezydent Bronisław Komorowski odznaczył ks. Ignacego Skorupkę, kapelana 1. Batalionu 236. Pułku piechoty Armii Ochotniczej, bohatera bitwy z bolszewikami pod Ossowem. Nie uniknięto jednak kolejnej „wpadki” Komorowskiego. Na stronach internetowych Prezydenta napisano, że order odebrała... wnuczka księdza. Chodziło o wnuczkę brata ks. Skorupki.
- Tomasz Natęcz przyjął propozycję Kancelarii Prezydenta i będzie doradzał Bronisławowi Komorowskiemu w kwestiach historii i dziedzictwa narodowego.
- Natęcz jeszcze nie doradza, ale kierunek działań historycznych Prezydenta Komorowskiego wydaje się jak najbardziej „stusznym”. Tylko protest okolicznych mieszkańców i namalowanie na pomniku żołnierzy Armii Czerwonej poległych w 1920 roku czerwonych gwiazd, spowodowały odwołanie zaplanowanych na 15 sierpnia (!) Uroczystości jego odstonięcia z udziałem głowy państwa. Pomnik stanął koło Ossowa i przedstawia prawostawny krzyż oraz wystające z ziemi bolszewickie bagnety. Kancelaria prezydencka planowała sobie, by było to miejsce spotkania z władzami rosyjskimi. Skąd pomysł krzyża św. Andrzeja na pomniku bezbożników nie wiadomo. W dodatku bolszewicy jak wiadomo rekrutowali się nie tylko z Rosjan. Kombatanci określają inicjatywę postawienie pomnika mianem szoku. Nowy szef Rady Ochrony Pomników Andrzej Kunert twierdzi, że monument jest tylko... żołnierską mogiłą.
- Z udziałem prezydenta Komorowskiego i jego małżonki w warszawskiej Katedrze Polowej odprawiono mszę w intencji ojczyzny, sprawowaną w związku z przypadającym świętem Wojska Polskiego. Prezydent odstonił w katedrze tablicę upamiętniającą ofiary katastrofy pod Smoleńskiem. Tablice się mnożą, ale pomnik ma powstać jedynie na Powązkach...
- Lech Wałęsa odrzucił zaproszenia na okolicznościowy zjazd NSZZ „Solidarność” z okazji 30.

rocznicy Porozumień Sierpniowych, który ma się odbyć 30 sierpnia w Gdyni. Wałęsa oświadczył – „w związku z tym, że tak daleko wszystko popsuto, tak daleko mnie poobrażano, zostawiam to, niech to dogorywa”.

- Jedną z pierwszych decyzji nowego Prezydenta było podpisanie ustawy medialnej. Po wejściu jej w życie wygasną kadencje obecnych rad nadzorczych i zarządów w Telewizji Polskiej oraz Polskim Radiu i przyjdą... swoi. Sami swoi.
- Płk Piotr Patalong objął stanowisko Dowódcy Wojsk Specjalnych. Ma 48 lat. Kształcił się w Wyższej Szkole Oficerskiej we Wrocławiu i na Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Ukończył Podyplomowe Studia Polityki Obronnej w Królewskiej Akademii Studiów Obronnych w Londynie.
- Jan Dworak został nowym szefem KRRiT. Związany z Unią Wolności, pełnił już w przeszłości funkcję prezesa TVP.
- Wiceminister finansów Wiesław Szczuka został w sierpniu 1988 r. zarejestrowany jako kontakt operacyjny wywiadu PRL. Poinformował o tym IPN.
- Polscy żołnierze na misji NATO wysadzili dla zabawy opuszczoną afgańską chatę. Koszty fajerwerków ocenia się na 400 tys. zł.
- O kolejne trzy miesiące ma zostać przedłużone śledztwo w sprawie producenta filmowego Lwa R. i innych osób, podejrzanych m.in. o korupcję.
- Przygraniczne miasta Bogatynia i Zgorzelec stały się kolejnymi ofiarami nagłych ulew i powodzi w kraju. Zginęły 3 osoby.
- W listopadzie czekają Polaków wybory samorządowe. Wybierać będziemy: 107 prezydentów miast, 796 burmistrzów, 1 tys. 576 wójtów, 39 tys. 958 radnych gmin, 6 tys. 290 radnych powiatów i 561 radnych sejmików wojewódzkich.
- Zmarł długoletni proboszcz parafii św. Stanisława Kostki ks. prałat Zygmunt Malacki. Został pochowany przy kościele, obok grobu bł. ks. Jerzego Popiełuszki. □

się na wartościach i zasadach chrześcijańskich. Wartościach, w oparciu, o które trzeba dokonywać „katolickiego sita, bo jest ono jedynie obiektywnym i kompletnym, pozwalającym na realizację podstawowej misji nauczania: respektowania prawdy”, twierdzi Patrick Lamour.

Dla Erica de Labarre'a, Sekretarza Generalnego Szkolnictwa Katolickiego naciski na szkoły prywatne mają na celu „wprowadzanie do nich coraz więcej tzw. 'otwarcia', otwarcia i jeszcze raz otwarcia, czyli inaczej mówiąc relatywizmu, bo skoro wszystko jest akceptowane, to można też wszystko krytykować i wszystko podważać, łącznie z zasadami moralnymi i podstawami wiary”, twierdzi. Uważa on, że szkoły katolickie „nie mogą się zamykać same w sobie, ale muszą okazywać swój specyficzny charakter”. Wprowadzenia owej 'otwartości' udało się już dokonać we francuskich, katolickich organizacjach harcerskich, które z dnia na dzień tracą swój dawny, katolicki charakter, kierowane przez szefów, którzy z wiarą nie mają nic wspólnego. Niebezpieczeństwo takie stoi przed szkolnictwem katolickim, tym bardziej, że władze i wszelkiej maści antykatolickie organizacje robią wszystko, by szkoły te przyjęły zasadę „otwartej laickości”.

Szkoły katolickie stanęły też przed problemem edukacji seksualnej, która wchodzi w obowiązkowy francuski program

nauczania. W praktyce szkoły katolickie prowadzą ją, ale w oparciu o inne książki i inną filozofię niż ta, obowiązująca w szkołach publicznych. W placówkach katolickich nie ustyszy się, że życie seksualne poza małżeństwem jest czymś normalnym. Nie ma też propagandy środków antykoncepcyjnych, tak jak to się dzieje w placówkach państwowych. Z tego powodu w niektórych szkołach katolickich występuje wiele oporów przeciw takiemu podejściu ze strony rodziców dzieci, którzy nie są związani z katolicyzmem. Krytyka płynie również często z państwowych kuratoriów, których obowiązkiem jest kontrola programu nauczania.

Jaka przyszłość czeka francuskie szkolnictwo prywatne? Anne-Laure le Borgne z chrześcijańskiej Fundacji Służby Politycznej uważa, że prawdopodobnie dojdzie do wyodrębnienia się dwóch jego sektorów. Jednym będzie szkolnictwo kontraktowe, ze swoją specyfiką socjalną i pedagogiczną, ale bardzo podobne do szkolnictwa państwowego, a z drugiej strony autentyczne szkolnictwo wyznaniowe o bardzo jasnej misji i katolickim charakterze. Być może jednak szkołom pracującym w oparciu o kontrakty uda się obronić przed zamachami laickości i realizować zdania tak, jak je ostatnio określiła diecezja w Breście. Eric de Labarre uważa, że jest to możliwe. □

Franciszek L. Cwik

ZE ŚWIATA

- Nowym prezydentem Węgier został 68-letni Pal Schmitt, członek rządzącego Fideszu, były mistrz olimpijski w szermierce. Najwyższy urząd w państwie przejął od socjalisty Laszlo Solyoma.
- Czeski parlament zatwierdził we wtorek wieczorem nowy, centroprawicowy rząd Petra Neczasa. Wotum zaufania udzieliło premierowi 118 posłów, a więc wszyscy członkowie centroprawicowej koalicji. Przeciw zagłosowało pozostałych 82 posłów opozycji.
- Słowacja nie ma zamiaru pomagać zadłużonej Grecji. Parlament w Bratysławie zagłosował przeciwko udzieleniu Atenom pożyczki.
- Rząd Niemiec zapowiada rozszerzenie katalogu osób, które będą kontrolowane pod kątem współpracy z służbami specjalnymi komunistycznej NRD.
- Media na Ukrainie protestują przeciw coraz większej kontroli ze strony rządu. Grożą nawet ogólnokrajowym strajkiem.
- Była premier Ukrainy Julia Tymoszenko, która jest w opozycji do prorosyjskiego prezydenta Wiktora Janukowycza, wezwała do protestów przeciwko podwyżkom cen gazu wprowadzanym przez ekipę szefa państwa.
- Milicja rosyjska rozpędziła w Moskwie manifestację przeciw merowi stolicy Jurijowi Łużkowowi oraz premierowi Rosji Władimirowi Putinowi. Zatrzymano około 30 osób.
- Policja węgierska wszczęła pierwsze śledztwo w sprawie złamania prawa zakazującego negocjowania zbrodni komunistycznych. Podejrzany jest Bela Biszku, były minister spraw wewnętrznych, który odegrał kluczową rolę w przesładowaniach uczestników antykomunistycznej rewolty z 1956 r. Przed tygodniem w wywiadzie dla telewizji Duna tv ten 89-letni obecnie był aparatczyk podkreślił, że represje w tamtym okresie były zgodne z prawem, a władze musiały podjąć interwencję przeciw „kontrewolucji”.
- Armie południowokoreańska i amerykańska rozpoczęły manewry wojskowe. Korea Północna

oskarżyła Seul o przygotowania do inwazji i zapowiedziała „bezlitosną odpowiedź”.

- Izrael planuje zakup nowoczesnych amerykańskich myśliwców F-35. Wartość kontraktu wyniesie 4 miliardy USD.
- Jeden z najbogatszych tybetańskich biznesmenów został skazany przez chińskie władze na dożywocie. Jego winą było wspieranie organizacji Tybetańczyków na uchodźstwie.
- Dowódca sił zbrojnych Iraku zaapelował do USA o pozostawienie wojsk w jego kraju. Zgodnie z obietnicą prezydenta Baracka Obamy, Amerykanie kończą swoją misję już w sierpniu.
- Co najmniej 59 rekrutów i żołnierzy zginęło, a ponad 100 zostało rannych w zamachu samobójczym na ośrodek werbunku irackiej armii w stolicy kraju Bagdadzie.
- Rosyjska telewizja NTV pokazała trzecią już część filmu „Ojciec chrzestny” o prezydencie Białorusi Aleksandrze Łukaszence. Białoruski prezydent najwidoczniej się już Moskwie znudził...
- W Niemczech homoseksualiści, zgodnie z wyrokiem Trybunału Federalnego, w razie śmierci jednego z partnerów mają prawo do zasiłku pogrzebowego i mogą przejąć tzw. rentę „wdowią”.
- Prezydent Barack Obama poparł projekt budowy meczetu w pobliżu miejsca zamachów z 11 września 2001 r. w Nowym Jork.
- Brytyjski premier-konserwatywa Davis Cameron, który w czasie kampanii pozował na umiarkowanego polityka, okazał się bezkompromisowym reformatorem. W czasie pierwszych 100 dni rządów, co tydzień ogłaszał kolejne ustawy, które mają doprowadzić do ograniczenia wydatków publicznych. W sumie przedstawił ich ponad 20. Wielką Brytanię czeka rewolucja w szkolnictwie, służbie zdrowia, policji i systemie socjalnym. Z zasiłkami pożegnają się zapewne także m.in. Polacy żyjący na koszt brytyjskich podatników.
- Patriarcha ekumeniczny Konstantynopola odprawił Mszę w prawosławnym monasterze

Sumela. Rząd Turcji zezwolił na nią po raz pierwszy od 88 lat.

- W wyniku ataku na polsko-afgański konwój w południowej prowincji Ghazni zginął polski żołnierz, a pięciu innych odniosło rany.
- Czy można orzekać we własnej sprawie? Amerykański Sąd Federalny w San Francisco, lekceważąc wyniki stanowego referendum, zniósł zakaz legalizacji związków pomiędzy osobami tej samej płci. Przegłosowana w 2008 roku przez obywateli Kalifornii ustawa, została przegłosowana przez 52% wyborców. likwidowała ona możliwość zawierania cywilnych związków przez homoseksualistów. Sędziowie uznali jednak, że wynik tego referendum był... niekonstytucyjny. Nic dziwnego, jako że przewodniczącym trybunału, który wydał wyrok był sędzia Vaughn Walker – aktywny homoseksualista.
- Dym z pożarów lasów w Rosji dotarł nad północny Kazachstan. W Rosji, trapionej bezprecedensowymi od 130 lat upałami, nadal szaleje ponad 500 pożarów, ale ich zasięg powoli się zmniejsza.
- W wieku 95 lat zmarła w Waszyngtonie Zofia Korbońska, wybitna działaczka Polonii amerykańskiej, wdowa po Stefanie Korbońskim, szefie Kierownictwa Walki Cywilnej AK w czasie okupacji hitlerowskiej. Współpracowała przy zakładaniu radiostacji kwc AK, była uczestniczką Powstania. Po ucieczce z kraju pracowała m.in. w Głosie Ameryki. Po śmierci męża w 1989 r. Zofia Korbońska założyła Fundację im. Stefana Korbońskiego, która m.in. zbudowała pomnik na Powązkach płk. Ryszardowi Kuklińskiemu oraz zajęła się publikacją książek S. Korbońskiego. Zofia Korbońska przekazała też Muzeum Powstania Warszawskiego drewniany krzyż wyniesiony podczas Powstania Warszawskiego z płonącego kościoła Świętego Krzyża przez siostrę zakonną. Prezydent Lech Kaczyński odznaczył ją Krzyżem Wielkim Orderu Polonia Restituta. Jedną z jej ostatnich inicjatyw było wystąpienie w obronie IPN. □

Ścieżkami świata po śladach wiary...

Dorota Abdelmoula

O pielgrzymowaniu w Roku Jubileuszowym do grobu św. Jakuba opowiada ks. Krzysztof Żygadło, m. jonarz saletyn.



Szlaki wiodące do Santiago de Compostela przyciągają pielgrzymów nie tylko wielowiekową tradycją i krajobrazami niczym z podróży don Kichota. Dla każdego, kto wybrał się w tę wędrówkę „ścieżkami świata po śladach wiary”, wspomnienia i przeżycia są inne. Postugując się słowami św. Pawła, można powiedzieć, że na tej drodze Pan Bóg przemawia wielokrotnie i na różne sposoby, a każda kolejna pielgrzymia opowieść jest różna od poprzednich. O swoim doświadczeniu wędrówki do grobu św. Jakuba opowiedział nam ks. Krzysztof Żygadło, misjonarz saletyn.

Dorota Abdelmoula: Pielgrzymowałam Księżkę do Santiago de Compostela wiosną tego roku. Było trudno?

Ks. Krzysztof Żygadło MS: Tak, pielgrzymowałam do grobu św. Jakuba na przełomie kwietnia i maja. Ruszyłem zaraz po niedzielę Bożego Miłosierdzia, więc zostałem dobrze „zaopatrzony” na drogę. Jeśli chodzi o trudność, to bardziej może przerażała nieznajomość tej drogi przed wyruszeniem i opowieści tych, którym było naprawdę trudno z różnych powodów. Ale na pewno też nie były to „wczasy pod gruszą”. Jest zmaganie, choć każdy z pielgrzymów przeżywa je na swój sposób. Wiem, że ta droga kosztowała mnie trochę (nie mówię tu o pieniądzach), ale o to też w niej chodzi. Można na szlaku nabyć koszulkę z napisem: „No dolor, no gloria” („nie ma cierpienia, nie ma chwaty”) i coś w tym jest.

Dla kogo właściwie jest ta droga? Dla wierzących? Wątpiących? Poszukujących? A może dla tych, którzy szukają wyzwania, egzotycznej przygody i chcą sprawdzić swoją fizyczną wytrzymałość?

Dla każdego! Każda z tych odpowiedzi jest prawdziwa. I to jest jedna z piękniejszych cech tej drogi. Nauczyliśmy się szufladkować ludzi, dzielić na lepszych i gorszych, tych, którzy powinni tam być i tych, których nie chcielibyśmy tam widzieć. I od tego nie są wolni również pielgrzymi zdążający do Santiago de Compostela. Ja też tak patrzyłem. Camino uczy nas (zwłaszcza katolików, zwłaszcza Polaków), że nie mamy monopolu na

wszystko, a przede wszystkim na Pana Boga i to, co z Nim związane. Intencje, powody i cele początkowe mogą być różne. Ważne jest to, co dokona się w drodze. A dokonać może się wiele. Jeśli pozwolisz.

A czy jest w takim razie ktoś, kto nie powinien wybierać się w tę podróż?

Myślę, że dobrą odpowiedzi na to pytanie dał pan Andrzej Kołaczkowski-Bochenek, autor książki pt.: „Nie idź tam człowieku!” (dziękuję, Panie Andrzeju!). Napisał on tam takie słowa: *Steven Weinberg, fizyk i laureat nagrody Nobla, jeden z największych umysłów naszych czasów, powiedział kiedyś zdanie, które stało się drogowskazem dla bardzo wielu ludzi: „Religia jest obrazą ludzkiej godności. Także bez niej ludzie dobrzy będą postępować dobrze, a źli źle. Ale to właśnie pod wpływem religii ludzie dobrzy postępują źle”. Prawie przez całe życie podzielałem tę opinię. A potem poszedłem na wycieczkę do Santiago. Wszystkim, którym poglądy Weinberga są cenne i drogie i którzy za nic nie chcieliby od nich odstąpić, mogę poradzić tylko jedno: chcecie zobaczyć Santiago, pojedźcie spokojnie, nie wam nie grozi, ale nie wyruszajcie w pielgrzymkę na Camino de Santiago. Uważam podobnie, że jeśli chcesz przeżyć fajną przygodę, zobaczyć piękne krajobrazy i nie wydać dużo pieniędzy, to wsiadaj w samolot, samochód i jedź tam. Ale jeśli nie chcesz, żeby coś zmieniło się w twoim życiu, to pamiętaj nie wchodzić na tę drogę, nie idź tam człowieku!*

Piękne krajobrazy, duży wysiłek fizyczny, popularność jaką cieszy się ten szlak – czy to wszystko nie sprzyja ryzyku szalonej pychy i poczucia wyjątkowości, które mogą zastąpić sens pielgrzymowania?

Sprzyja jak najbardziej! Sam tego doświadczyłem i doświadczam. Rozmawiając z pielgrzymami, czuliśmy się lepsi od tych, którzy przeszli tylko z tygodnie, a zwłaszcza „sprinterów-zaliczaczy” idących od Sarii, idących – naszym zdaniem wtedy – tylko po to by otrzymać Compostelę (zaświadczenie o odbyciu pielgrzymki); a nawet lepsi od tych, którzy szli z Roncesvalles, czyli dzień krócej niż my! To nie minęło również po

pielgrzymce. Poczucie wyjątkowości tego, czego udało mi się dokonać, towarzyszy mi również teraz, kiedy zewsząd zbieram dowody uznania i widzę w innych nutkę zazdrości. I paradoksalnie jest to pewnym Bożym oświeceniem, który uczy mnie pokory. I tego potrzebuję.

Kościół zachęca do tego, aby pielgrzymując, dawać świadectwo chrześcijańskiej miłości i braterstwa. Czy jednak wzajemna pomoc, ofiarność i radość dzielenia się każdym dobrem nie są w trudnych warunkach naturalnym odruchem, który może wcale nie wynikać z naśladowania Chrystusa?

Jedno jest pewne, że tych samych ludzi, w ich codzienności nie stać by było często na te proste odruchy miłości i braterskiej pomocy. Dla niektórych pewnie są naturalne, nie związane z głębszą intencją. Ale oni mają prawo nie wiedzieć i nie zgadzać się z ich pochodzeniem. Gdyby człowiek (każdy przecież bez wyjątku), nie miał swojego źródła w Bogu Miłości i Dobra, nie stać bytoby go na te gesty, nawet jeśli z tym się nie zgadza!

Co odnajdują pątnicy na końcu szlaku? Czemu akurat to sanktuarium uważa się za najważniejsze, oprócz Jerozolimy i Rzymu, miejsce chrześcijańskiego pielgrzymowania.

Najważniejsze, bo razem z Rzymem i Jerozolimą najstarsze i najbardziej znane. Mam wrażenie, że teraz Santiago staje się najbardziej popularne, jeśli chodzi o klasyczną (nie autokarowo-samolotową) formę pielgrzymowania. A co odnajdują? Tyle odpowiedzi ilu pielgrzymów. Wspomniany wcześniej przeze mnie pan Andrzej kiedy wszedł do katedry św. Jakuba usłyszał: „no, jesteś wreszcie!”. Najcenniejsze jest chyba to, że to Bóg nas odnajduje na tej drodze. Każdego na swój sposób.

Ważną postacią w tej wędrówce jest też św. Jakub. Czemu uczy nas ten święty?

Wierności, wytrwałości, a nade wszystko zaufania! Ponadto, myślą przewodnią mojego pielgrzymowania były słowa z książki „I my pójdziemy na kraniec świata”, które znalazłem w Internecie przy-

gotowując się do drogi: *Idź pielgrzymie, idź druhu, wędrowniku Boży. Święty Jakub Apostoł wzywa cię zza horyzontu, ostatniego horyzontu, jaki znają ludzie. Podążaj na brzeg morza, będący również krańcem ziemi. Ponoć stońce tam, co dzień umiera i tobie trzeba wpterw umrzeć, zanim się odrodzisz. To najpiękniejsza droga świata. Jednakże, pielgrzymie pełny nadziei, co poszukujesz wieczności, pomnij, że gdyby nie twoje poranione nogi, twoje chropawe piosenki, twój śmiech i przestrasz, gdyby nie twoje uderzenia kijem po płotach, twoje wieczorne baśnie, najpiękniejsza z dróg świata byłaby tylko nędzną drogą, bruzdą na ziemi, garścią trawy, kamyków, cierni i błota. Gdyby nie ty, najpiękniejsza z dróg świata byłaby martwą drogą, szlakiem jałowym. Nie cel bowiem drogę obdarza treścią, ale wędrowiec. Wędrowka będzie długa, na pewno ciężka. Lecz nie przystawaj. Wspomnij świętego Augustyna: „W dniu, kiedy sobie powiesz: wystarczy, w tym dniu jużes umarły”. Nie przystawaj już, pielgrzymie, druhu, wędrowniku Boży. Teraz kiedyś zburzył mur, który cię w tobie więził, wolno ci podążać na kraniec świata, a jeśli Bóg i święty Jakub zezwolą, siebie przezwycięzisz. Każdy dzień zaczynałem od tej modlitwy.*

Wyruszyć, iść, czy dojść do celu – który etap pielgrzymowania był dla Księdza najważniejszy?

Nie będę oryginalny kiedy powiem, że każdy z nich. Wyruszyć chyba jest najtrud-

niej. Zburzenie tego muru, o którym wyżej jest zależne nie tylko od siebie samego, od twojej woli, planów, ale też od możliwości. Bo trzeba mieć jeszcze czas i trochę grosza. Ja kiedy usłyszałem o Camino po raz pierwszy od dwóch moich współbraci – ks. Zbigniewa i ks. Romana – obecnie dyrektora Europejskiego Centrum Pielgrzymkowo-Pastoralnego Młodych im. JP II na Monte de Gozo w SdC – którzy przeszli tę drogę wraz z młodzieżą, zapragnąłem też podążyć tym szlakiem. Czekałem jednak na spełnienie tego marzenia aż 17 lat. Ale się doczekałem. Iść to konsekwencja wyruszyć. Ten etap jest najdłuższy, ale i najciekawszy, bo w nim dzieje się najwięcej. Od prozaicznych drobniągów po wielkie rzeczy. Dojść do celu to najbardziej zagadkowy etap. Bo co to znaczy dojść do celu? O jakim celu w ogóle mówimy? Fizycznie cel osiąga się u grobu św. Jakuba. Ale tych innych celów jest znacznie więcej i dojście do nich może zająć całe życie.

Dojście do Santiago de Compostela to koniec czy początek drogi? Czy tę drogę da się kontynuować w codzienności, tak różnej od tej błogostawionej wędrowki? Ani koniec, ani początek, tylko jej piękna, często bardzo emocjonalna (jest to uzasadnione) część. Wielu pielgrzymów po dojściu do SdC pyta: to już koniec, i co teraz, i co dalej? I ze smutkiem wracają do swojej codzienności. Ja nie postawiłem tego pytania, dlatego, że Camino

było częścią mojego niezwykle pięknego i ważnego dla mnie roku sabatycznego. Więc miałem więcej takiego błogostawionego czasu. Ale to właśnie ta błogostawiona wędrowka uczy kontynuowania tej drogi w codzienności. Po to ona właśnie jest między innymi.

Na zakończenie i na zachętę dla pątników-czytelników, czy mógłby Ksiądz podzielić się jakimś szczególnie ważnym, pięknym wspomnieniem z tej drogi?

Hmm... jest ich wiele. Dla mnie wszystkie są piękne. To, że wytrzymały moje stabe kolana, to, że mogłem pić sok pomarańczowy, nie mając po nim zgagi, to, że na początku już poznałem francuskiego księdza z młodzieńcami rozeznającymi swoje powołanie, to, że po zatruciu totalnie osłabiony przeszedłem 17 km w pełnym stońcu niesiony przez intencję za mojego brata, to, że nie zabrakło mi pieniędzy, to, że pewien biskup francuski zmienił zdanie o saletynach i że wielu mogło usłyszeć o La Salette, to, że nieznanymi mi ludziami z całego świata, stali się moimi braćmi i siostrami, to, że dotarłem na koniec ziemi i jeden dzień dalej, to, że kroczyłem drogą, po której przed wiekami i latami szły miliony ludzi i chyba najważniejsze to, że dzięki spotkaniu ze mną pewna osoba odnalazła swoją drogę do Kościoła.

Ultreia! Buen Camino!

Dziękuję za rozmowę. □

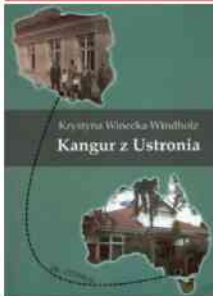




KRONIKA POLONIJA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

AUSTRALIA



• Nakładem wydawnictwa Cieszyn ukazała się interesująca książka „Kangur z Ustronia”, której głównym bohaterem jest mąż autorki (Krystyny Windholz) – Otto Windholz. Rozdział

pierwszy opisuje historię rodziny od roku 1923, w którym to roku małżeństwo – Józefowi Windholzowi i jego żonie Selmie z d. Ring, zamieszkałym w Ustroniu, urodził się drugi z kolei syn, któremu nadano imię Otton. Potem następuje retrospekcja, z której dowiadujemy się historii rodu Windholzów od połowy wieku dziewiętnastego. I tak na stu szesnastu kartach książki możemy śledzić dzieje rodu Windholzów. Książka jest świetnie i żywo napisana i jest nie tylko historią jednej rodziny ale jednocześnie zastępuje nam podręcznik historii. Historii spisanej przez naocznego świadka i dobrze udokumentowanej. Ze ściśniętym sercem czyta się końcowe fragmenty, w których opisano przyjazd państwa Windholzów do Polski po dwudziestu latach nieobecności (1968-1988). Dopiero w 1988 roku granice Polski zostały dla nich na nowo otwarte i Otton mógł znowu zobaczyć swoje ukochane Ustronie i swój dom rodzinny. Od tamtego czasu pp. Windholzowie starają się odwiedzać Polskę prawie każdego lata. Za każdym razem pokonują olbrzymią trasę z Australii do Polski i z powrotem do Australii, gdzie jest teraz ich dom i ich rodzina. [inf. J. Stefańska]

POLSKA

• Ponad 1,5 tys. młodzieży z 12 krajów uczestniczy w Polsce w VIII Światowym Zlocie Związku Harcerstwa Polskiego działającego poza granicami kraju. Złot zorganizowano z okazji setnej rocznicy istnienia polskiego ruchu skautowego. Tegoroczny Złot odbył się pod nazwą „Twierdza”, a jego hasło to: „Czuwajmy, wierni twierdz obrońcy...”. W Zlocie uczestniczyli polscy harcerze i harcerki m.in. z Argentyny, Australii, Francji, Kanady, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Młodzi ludzie spędzili na wspólnych zajęciach dwa tygodnie. Spotkali się także z harcerzami z Litwy, Białorusi, Ukrainy i Kazachstanu. Oficjalne otwarcie Złota odbyło się 27 lipca nad Zalewem Zegrzyńskim (Mazowieckie). Dzień później w Warszawie, w 66. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, harcerze uczestniczyli w „Dniu Pamięci” „Harcerze uczestniczyli także w Mszy św. w Świątyni Bożej Opatrzności Bożej, gdzie w krypcie zasłużonych Polaków pochowany jest

m.in. ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski – od lat związany z ruchem harcerskim. W zlocie uczestniczyła córka i trzech wnuków prezydenta Kaczorowskiego oraz Krystyna Małkowska, wnuczka Andrzeja i Olgi Małkowskich, twórców polskiego harcerstwa” – Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju to organizacja zrzeszająca polskie dzieci i młodzież mieszkające poza granicami naszego kraju. Związek działa od ponad 60 lat, skupia harcerstwo polskie w Australii, Argentynie, Francji, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Początki skautingu w Polsce datuje się na rok 1909, kiedy jego ideę zaczęły propagować Organizacja Młodzieży Niepodległościowej „Sokół” i Ruch Etyczny „Eleusis”. Propagatorem ruchu był Andrzej Małkowski, który przetłumaczył na polski „Skauting dla chłopców”, wydany w 1911 roku. W tym samym roku z jego inicjatywy we Lwowie powstały pierwsze drużyny – im. Tadeusza Kościuszki, Jana Karola Chodkiewicza i Emilii Plater. Wówczas zaczął się też ukazywać dwutygodnik „Skaut”, w pierwszym numerze wydrukowano wiersz „Wszystko co nasze” Ignacego Kozielskiego, do którego druzna Olga Drahonowska-Małkowska dwa lata później dopisała refren. Pieśń „Wszystko co nasze” w 1918 roku została uznana za Hymn Harcerski. Później hymn był wielokrotnie przekształcany, w 1981 roku powrócił do pierwotnej formy. W 1916 roku wszystkie organizacje skautowe z ziem Królestwa Polskiego połączyły się, tworząc Związek Harcerstwa Polskiego. Dwa lata później nastąpiło połączenie organizacji harcerskich z ziem wszystkich trzech zaborów. Po wybuchu II wojny światowej harcerstwo przeszło do konspiracji i działało jako Szare Szeregi. Po wojnie ZHP został przejęty przez władze komunistyczne. W 1989 roku w tonie harcerstwa nastąpił rozłam – powstał Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i kilka pomniejszych organizacji.

LITWA

• Romuald Mieczkowski, działacz kulturalny, poeta i wydawca z Wilna, rekomenduje kolejny numer swojego periodyku „ZNAD WILII”



KANADA

• Sąd Najwyższy prowincji Kolumbia Brytyjska podtrzymał ustalenia komisji sędziego Thomasa Braidwooda w sprawie śmierci Roberta Dziekańskiego, że paralizatory mogą zabijać. W czerwcu tego roku

raport komisji Braidwooda uznał użycie tasera wobec Dziekańskiego za nieuzasadnione. Był to raport podsumowujący drugą część dochodzenia, dotyczącą okoliczności śmierci polskiego emigranta i postępowania czterech policjantów z Kanadyjskiej Królewskiej Policji Konnej – Royal Canadian Mounted Police.

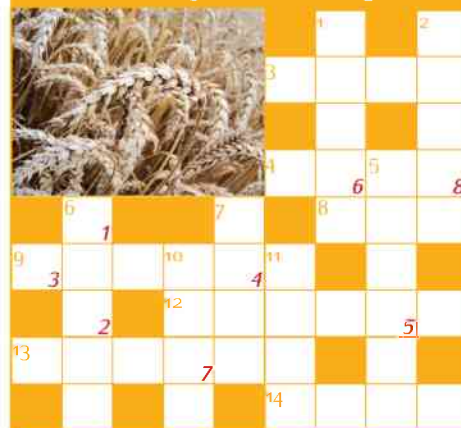
ROSJA

• Prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew nadał polskiemu reżyserowi filmowemu i teatralnemu Andrzejowi Wajdzie Order Przyjaźni.

USA

• Ambasada RP w Waszyngtonie zaprotestowała przeciw metodom stosowanym wobec Polaków przybywających do USA przez amerykańskie służby graniczne – oskarża je o wykorzystywanie dzieci do ścigania nielegalnych imigrantów z Polski. Jak powiedział PAP konsul polski w Nowym Jorku Marek Skulimowski, chodzi o incydenty na lotnisku Newark w stanie New Jersey. Stały się one powodem not protestacyjnych wystosowanych przez ambasadę do Departamentu Stanu. I tak z lipca na lotnisko to przybyła z Polski 6-letnia Julia K. Towarzyszyła jej stewardesa. Na lotnisku na dziewczynkę czekała jej ciotka. Jednak pracownicy Urzędu Celnego i Ochrony Granic (US Customs and Border Protection) po sprawdzeniu, że w USA przebywa nielegalnie jej ojciec, zażądali, aby to on dziecko odebrał. Zagrozili przy tym, że jeśli ojciec nie przyjedzie, dziewczynka zostanie wysłana do specjalnego ośrodka zatrzymań dla młodocianych w Teksasie. Ojciec przyjechał po córkę. Jak powiedział konsul Skulimowski, prawdopodobnie zostanie z USA deportowany. □

Dla najmłodszych



1 2 3 4 5 6 7 8

POZIOMO: 3) Kończy wyścig 4) Miododajne drzewo lub blaga 8) Kosmetyk do malowania rumieńców 9) Granica, zasięg 12) Naukowiec 13) Nadzieja, dobra myśl 14) Podziemne więzienie
PIONOWO: 1) Produkt z kwaśnego mleka 2) Zabieg w salonie odnowy 5) Godzina duchów 6) Do zębów w tubce 7) Rośnie na skałach 10) Nasilony w czasie godzin szczytu 11) Owijany wokół szyi



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Anna Rzczycka

Kubańscy więźniowie na wolności

7 lipca arcybiskup Hawany, kardynał Jaime Ortega spędził co najmniej 6 godzin na bezpośrednich negocjacjach z prezydentem kubańskim Raulem Castro i hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych, Miguelem Angelem Moratinosem, przybyłym specjalnie na Kubę, by wesprzeć misję Kościoła. Były to ostatnie rokowania, wieńczące wcześniejszą, mozolną pracę hierarchii kościelnej, rozpoczętą jeszcze w maju i popartą czerwcową wizytą na Kubie wysokiego przedstawiciela Watykanu. 11 lipca z samolotu lecącego z Hawany wyszli na płytę lotniska w Madrycie pierwsi więźniowie polityczni, uwolnieni przez kubański rząd na mocy porozumienia zawartego parę dni wcześniej. Było ich siedmiu, byli wychudzeni i zmęczeni, ale uśmiechnięci. W krótkiej deklaracji dla prasy wyrazili nadzieję na rychłe spotkanie z kolejnymi towarzyszami niedoli. W sumie ma ich być 52. Należą do grupy 75 dysydentów, zatrzymanych w marcu 2003 roku i skazanych na ciężkie kary więzienia za rzekomą współpracę ze Stanami Zjednoczonymi. Po stopniowym zwolnieniu pięćdziesięciu dwóch „politycznych” w kubańskich więzieniach zostanie jeszcze 115 osób, skazanych za przekonania: to dużo, ale decyzja o wypuszczeniu na wolność pierwszej grupy jest krokiem w dobrym kierunku. Wcale nie było łatwo to uzyskać. Po śmierci w więzieniu w lutym bieżącego roku dysydenta Orlando Zapaty, który w proteście przeciwko warunkom odbywania kary, głodował przez 85 dni,

przywódcy kubańscy na czele z Raulem Castro, który w 2008 roku zastąpił swego chorego brata Fidela, powtarzali z uporem, że nigdy nie ustąpią przed tym „szantażem” Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Nie przewidzieli jednak, że śmierć kubańskiego więźnia wzbudzi na świecie powszechne oburzenie. Nie spodziewali się, że inny dysydent, Guillermo Farinas, podejmie głodówkę. I byli ogromnie zaskoczeni, gdy prawdziwych, głębokich reform na Kubie zaczęły się domagać znane osobistości ze świata kultury, zwykle bardzo mało krytyczne w stosunku do reżimu. Nie wiedzieli także, jak odpowiedzieć na zaniepokojenie Kościoła, który od dłuższego już czasu żąda zarzucenia centralizmu państwowego – głównej przeszkody na drodze do modernizacji kraju i rozwoju inicjatyw indywidualnych. Rząd Raula Castro na reformy się jeszcze nie zdobył, ale zezwolił na częściowe opróżnienie więzień. Jak się więc wydaje, wielostronne, międzynarodowe presje na coś się przydają. W parę dni po ogłoszeniu decyzji o zwolnieniu 52 dysydentów telewizja kubańska pokazała zdjęcia ze spotkania Fidela Castro z naukowcami w Państwowym Centrum Badań w Hawanie. Było to pierwsze od 4 lat oficjalne i zarejestrowane przez media publiczne pojawienie się Lidera Maximo. Od tego czasu swego byłego prezydenta Kubańczycy widzieli już kilkakrotnie przy różnych okazjach. Dlaczego właśnie teraz? Czy to przypadek czy też element jakiejś większej politycznej gry? Zdaniem Kubańskiej Komisji Spraw Czło-



wieka, powrót Fidela Castro ma służyć uspokojeniu kubańskiej nomenklatury, która w zapowiedzi zwolnienia więźniów politycznych mogłaby dostrzec zagrożenie dla siebie. Społeczeństwo kubańskie chce reform i zmian. Dla tzw. «ladokracji» (termin pochodzący od nazwy samochodu Leda, którym posługują się przedstawiciele reżimu), zmiany oznaczać jednak będą koniec przywilejów. Sęk w tym, że komunistyczne władze nie mają wyjścia: kryzys ekonomiczny jest zbyt głęboki, Kuba z niego nie wyjdzie, jeśli nie będzie miała poparcia Europy i jeśli embargo nałożone na nią przez Stany Zjednoczone nie zostanie choć w części zniesione. Do tego dochodzi polityczny kontekst w regionie, osłabienie lewicy południowo-amerykańskiej i przede wszystkim prezydenta Wenezueli Hugo Chaveza. Bracia Castro, by przetrwać, potrzebują nowych sojuszników. By ich jednak zdobyć, muszą iść na ustępstwa. □

A tymczasem we Francji...

W Polsce kłuje niektórych w oczy Krzyż. Tymczasem we Francji upadają już wszelkie symbole religijne. I nie chodzi tu wcale o zakaz noszenia burek.

W średniowieczu udział w pielgrzymce do miejsc związanych z siedmioma świętymi misjonarzami Bretanii (m.in. Saint-Brieuc, Saint Malo, Quimper, Vannes) był uważany za równoważny z pielgrzymowaniem do Rzymu, Jerozolimy i Compostelli. Liczącą 600 km trasę pokonywano w ciągu miesiąca. Pochodzącą z XIII wieku tradycję pielgrzymek bretońskich o nazwie Tro Breiz wskrzeszono w 1974 roku. Nazwa Tro Breiz (lub Breizh) to po francusku po prostu Tour de Bretagne. Obecnie pielgrzymka trwa tydzień, a wierni pokonują co roku tylko jeden z 7 odcinków dawnej trasy. W tym roku na pielgrzymów czekała jednak „laicka” niespodzianka...



Marsz wiernych prowadził tym razem przez stolicę Bretanii – Nantes. Jednym z miejsc etapu był dziedziniec Zamku Książąt bretońskich, skąd pielgrzymi mieli udać się do miejscowej katedry. Właścicielem zamku jest miasto. Dyrekcja Château des Ducs tymczasem zakazała wejścia na dziedziniec księżom w sutannach i jakiegokolwiek wnoszenia parafialnych emblematów i transparentów. Powołano się na punkt 10 wewnętrznego regulaminu, który mówi o „neutralności miejsca”, co ma być równoznaczne z zakazem „procesji religijnej”.

W Nantes rządzą rzecz jasna socjaliści, którzy dbają mocno o „neutralność światopoglądową”. Termin ten oznacza po prostu niedopuszczanie do przestrzeni publicznej chrześcijan. W stosunku do islamu „laickość” miasta jest już nieco bardziej rozwiązła... Mer miasta przyznał np. 200 tysięcy euro pomocy na budowę islamskiego centrum kultury w dzielnicy Malakoff. Centrum powstaje przy miejscowym meczecie i należy do Stowarzyszenia Islamskiego Zachodniej Francji (AIOF), które jest podejrzewane o związki z muzułmańskimi radykałami. Jak się okazuje, lewicę kłują w oczy jedynie katoliccy pielgrzymi i przypomnienie chrześcijańskich korzeni i tradycji regionu.

Jan Kciuk



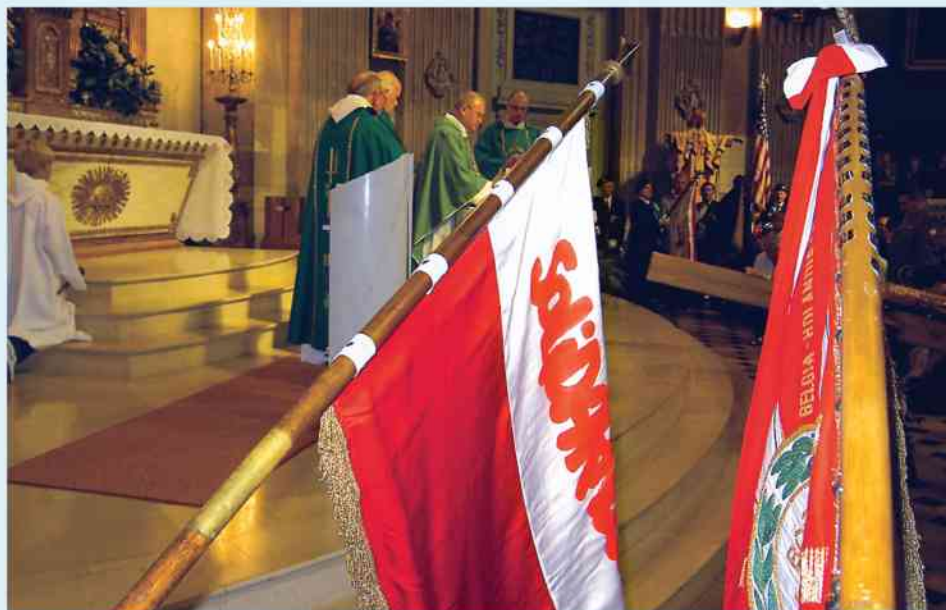
Trente ans après

1980 : Solidarność – 2010 : la démocratie. Réussite ou rêve déçu ?

2010 est-ce vraiment l'amertume d'un rêve déçu ? La réponse dépend du point de vue à partir duquel on se place. La Pologne est sortie du communisme, c'est incontestable. Elle est devenue un État démocratique, à l'occidentale, avec des instances de pouvoir et des représentants élus par la nation. Le système de la majorité n'est peut-être pas toujours l'idéal, mais on n'a pas encore trouvé mieux. Comme disait Churchill, « la démocratie est le plus mauvais système de gouvernement, à l'exception de tous les autres qui ont pu être expérimentés dans l'histoire. » L'idéal n'étant pas de ce monde, il faut savoir accepter les règles de la majorité. La Pologne est devenue une économie florissante qui a su jusqu'à présent se jouer des crises qui ont touché plus profondément d'autres pays. Le pays est membre de l'Union européenne, ce qui lui impose des devoirs et des contraintes, mais lui donne aussi des droits et des avantages. À l'instar des autres pays membres, c'est aux Polonais eux-mêmes de savoir en tirer les bénéfices à leur profit, car personne ne le fera à leur place. La Pologne est devenue un pays de libertés, avec une presse libre, avec la liberté de se déplacer, avec des frontières ouvertes. Vue comme cela, la situation de la Pologne, sortie du totalitarisme communiste il y a vingt-et-un ans, est avantageuse. Les transformations qui ont eu lieu en moins d'une génération ne peuvent que susciter l'admiration des observateurs. De ce point de vue-là, on peut dire que Solidarność et tous ceux qui ont lutté pendant les quarante-cinq ans de communisme, ont réussi et n'ont pas lutté ni souffert pour rien. Grâce à eux, la Pologne est devenue un pays comme un autre, un pays sans histoire serait-on tenté de dire, un pays qui se fonde dans une mondialisation venue d'Outre-Atlantique dont il a adopté le système de valeurs. On répondra à cela que la construction de la démocratie a été faussée par une table ronde qui a établi un compromis entre les adversaires politiques, au cours de laquelle les opposants au régime se sont compromis avec les tenants du pouvoir et que ces derniers en ont largement profité, et qu'après avoir renié leurs anciens dogmes, ils sont devenus des démocrates évoluant toujours dans les sphères du pouvoir. Un tel changement de régime constitue une sorte de péché originel de la démocratie polonaise, jetant un doute sur sa réalité

et son fonctionnement. Du point de vue économique, on nous fera remarquer que le changement brutal, la thérapie de choc, saluée par les spécialistes occidentaux, a laissé de nombreuses personnes sur le bord de la route, ce qui a fait les beaux jours du populisme, il y a quelques années. On dira que le capital polonais a été dilapidé, qu'il a été bradé aux investisseurs étrangers qui se sont fait des situations en or dans notre pays, que l'entrée dans l'Union européenne a imposé un acquis communautaire et des règles de fonctionnement qui empêchent la Pologne d'agir librement. Et la liberté, les libertés ? Parlons-en ! Poussée à son extrême, la liberté peut aboutir à des situations où ce sont des minorités qui imposent leurs points de vue à la majorité qui se voit interdire le droit de les contester sous peine d'intolérance. C'est le monde à l'envers. Par ailleurs, où est la liberté si tant de gens sont obligés de quitter le pays pour trouver du travail et gagner leur vie ? C'est peut-être une soupape de sécurité contre l'accroissement du chômage, mais pourquoi tant d'usines fermentelles dans tout le pays ? Et puis l'égalité de traitement au niveau européen n'est pas toujours assurée. Pourquoi certains pays ferment-ils encore leurs frontières à nos travailleurs ? Malheureusement, les valeurs que nous avons défendues avec Solidarność ne sont plus reconnues par certains de ceux qui se disent héritiers des idéaux de 1980 et qui se trouvent au pouvoir. Ceux qui luttèrent ensemble, il y a trente ans, se retrouvent maintenant adversaires politiques et se battent les

uns contre les autres. Ce n'est pas ce que nous voulions en 1980. Nous voulions une société juste, solidaire, démocratique, respectueuse des citoyens. Ces deux points de vue sont souvent exprimés en Pologne et s'opposent. Ils déterminent une ligne de partage profondément ancrée dans la société, que l'on retrouve dans les attitudes des partis politiques et qui fonde leurs idéologies. En particulier, libéraux et conservateurs s'opposent sur le sens à donner à l'héritage des grèves de la Baltique de 1980, à l'héritage du syndicat Solidarność, à la direction prise depuis vingt ans. Solidarność était plus qu'un syndicat, c'était réellement la société civile polonaise qui s'exprimait à une époque où ce concept n'existait pas dans les démocraties populaires. On avait un adversaire commun qu'il fallait faire plier pour qu'il entende la voix des citoyens. Le régime ayant changé, la société civile s'est elle-aussi transformée et chaque citoyen se détermine en fonction de ses convictions profondes et de ses valeurs. Après trente ans, faut-il être optimiste ou pessimiste ? Tout n'est pas totalement noir, car il y a eu des avancées comme la démocratie, le progrès économique, les libertés individuelles. Tout n'est pas totalement rose non plus, car les avancées ont donné lieu à des excès qui ont fait parfois oublier d'où le pays venait. La catastrophe de Smolensk est là pour nous le rappeler. N'oublions pas le passé, n'effaçons pas l'histoire, ne laissons pas les plus faibles sur le bord de la route. Recherchons le progrès, les avancées et les succès, mais retrouvons aussi le sens de la nation, de la patrie, de la justice, de la solidarité, du respect au sein de la société, sachons transmettre aux futures générations l'héritage de Solidarność, porteur de nos vraies valeurs. □



Inf. S. Albrecht

Krzyż

Bogdan Dobosz

Niezależnie od tego to co usiłują wmówić Polakom „funkcjonariusze medialni” różnej maści 3 sierpnia to dla Polski wydarzenie ważne. Grupa „oszołomów” obroniła Krzyż stojący pod Pałacem Prezydenckim. Po raz pierwszy widziałem też katolickich księży, za którymi stał kordon policji, a przed nimi niechętni ich misji wierni. Ten obrazek był symbolem dziwnych rzeczy, które dzieją się polskim Kościołem. Jak bardzo brakuje teraz Jana Pawła II, który wbrew dzisiejszym zapewnieniom o jakichś „kompromisach” zatytułował swoją książkę zmiennymi słowami o „znaku, któremu sprzeciwić się będą”.

W mediach krzyczy się obecnie o „łtamanie kompromisu”, „polskich talibach”, „sekcje”. W „Bibule” Łukasz Kotak pisze: „Medialne ałtortety (tak w oryginale), księży w koloratkach i bez jezuita w podkoszulku oraz zastępy dziennikarzy, rzuconych przez swych szefów na „odcinek katolicki”, od godziny 13.00, trzeciego sierpnia 2010 r., wmawiali mi przez ekran telewizora, że jestem niewierzący. Bo przecież osoba wierząca (jak twierdzili) musiała się tego dnia wstydić za tych awanturników, którzy obronili krzyż smoleński przed przeniesieniem go w godne miejsce. A ja jakoś się nie wstydzilem”. Podzielam te zdania.

Sprawa ma kilka wymiarów. Niewątpliwie także polityczny, bo wszystko zaczęło się od tego, że Prezydent-elekt z PO ogłosił „koniec żałoby” i zamiar usunięcia z centrum stolicy symbolu związanego mocno ze swoim poprzednikiem. Ma też wymiar wojny cywilizacyjnej. Chodzi tu o obecność Krzyża w przestrzeni publicznej. Na przykład internauta Szmulka pisze: „Uprzejmie donoszę, że przy mojej ulicy od lat stoi krzyż upamiętniający poniesioną pod kotami samochodu śmierć chłopaka z osiedla. Jako że właśnie w TVN-nie oznajmiono, iż krzyż jest przedmiotem religijnym i jako taki może

znajdować się jedynie w kościele, może trzeba by go usunąć? Donoszę również, że z cmentarza komunalnego również należałoby zabrać krzyże i umieścić je w godziwym miejscu, tj. w kościele. Ojciec Zięba powinien zająć się osobiście ukroczeniem samowolki świeckich, zwanych eufemistycznie obywatelskimi inicjatywami, oraz kradzieży przez nich symboli należących jedynie do Epidiaskopu”. Żart gorzki, ale oddający dobrze rozgorzyczenie wielu katolików w Polsce wobec postawy niektórych duchownych.

Wokół drewnianego Krzyża na Krakowskim Przedmieściu rozgorzała histeria. Jest to jednak raczej histeria przeciwników. Nieoceniona „Gazeta Wyborcza”, jak zwykle positkuje się głosami z zagranicy, które mają poświadczyć, żeśmy Ciemnogród i antycywilizacyjny zaścianek. W tym celu pismo przywołało nawet doniesienie agencji prasowej „Angola Press”, które nazwało obrońców krzyża zebranych przed siedzibą polskiego prezydenta „grupą ekstremistów”. Jednym słowem wstyd i obciach na całą... Angolę, jeśli nie na całą Afrykę. Ale i tu można znaleźć tyżkę dziegciu. Tak się składa, że Angola Press to agencja kontrolowana przez działaczy dawnej marksistowskiej MPLA. Trzeba by się więc dowiedzieć, co o wydarzeniach w Polsce sądzi np. taka opozycyjna UNITA? No i koniecznie, co piszą na ten temat na Jamajce..?

Warto dodać, że podgrzewanie tego konfliktu to także efekt braku konkretnego zobowiązania do upamiętnienia ofiar i dramatycznych chwil żałoby pod Pałacem przez tysiące ludzi. Na razie mamy puste deklaracje, dodatkowo osłabiane a to komunikatem jakiegoś konserwatora o tym, że pomnika w tym miejscu być nie może, a to rzekomą troską BOR o bezpieczeństwo.

Dla zamknięcia tematu Krzyża i nie wzbudzania jałowych polemik uciekam się do naszych Wieszców. Do Adama Mickie-



wicza z jego – *Tylko pod krzyżem, tylko pod tym znakiem – Polska jest Polską, a Polak Polakiem.*

Do Słowackiego Juliusza:

*A jednak ja nie wąż pię – bo się pora zbliża,
Że się to wielkie światło na niebie za pali,
I Polski Ty, o Boże, nie odpniesz z krzyża,
Aż będziesz wiedział, że się jako trup nie zważy.*

Do Cypriana Norwida:
*Oto — w szersz i w-z-u-ż.
Wszystko — toż samo —*

„Gdzież się podział krzyż?...”

*Stał się nam bramą.
Czy do słów znam j pieśni żołnierskiej:
Ta ziemia do Polski należy,
Choć Polska daleko jest stąd.
Bo wolność krzyżami się mierzy,
Historia ten jeden ma błąd.
I tyle w tym smutnym temacie.*



2-3 Października 2010 Międzynarodowe Kolokwium w Lyonie

„DZIEDZICTWO POLSKIE W POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ FRANCJI”

Domanie Lyon St. Joseph, 38 Allée Jean-Paul II, 69110 Sainte Foy Les Lyon

Międzynarodowe Kolokwium w Lyonie organizowane jest przez Polską Misję Katolicką we Francji, przy wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, we współpracy z Polskim Zjednoczeniem Katolickim we Francji, la Maison de la Polonia de France oraz Le Rayonnement Culturel Polonais w Lille, Współnotą Polską.

Honorowy patronat – Ambasador RP we Francji Jego Ekscelencja Pan Tomasz Orłowski.

Zgłoszenia do udziału w Kolokwium są przyjmowane w poszczególnych ośrodkach duszpasterskich w Południowo-Wschodniej Francji do 15 września 2010.

In forma, je na temat Kolokwium:

ks. dr Krystian Gawron
20, rue Marsoulan; 75012 Paris
tel.: 01 43 41 52 00.

e-mail: pmk@club-internet.fr

Ks. dr Tadeusz Śmiech

111, Avenue Jean Mermoz; 62008 Lyon
tel.: 04 78 74 47 57.

e-mail : tsmiech@free.fr

Uczestnicy spoza regionu i zza granicy mogą zgłaszać się do 15 września 2010 r. na w/w adres.

Koszta: nocleg z 1/2 oraz z 2/3 października z pełnym utrzymaniem 40 euro. Same tylko posiłki: 2 października (śniadanie) i 3 października (śniadanie i obiad) – 15 euro. Bez śniadań – 10 euro. Koszta należy uiścić przy zgłoszeniu. Czeki wystawiać na: Aumônerie Polonaise CCP 2334369 N Paris „Kolokwium”. Koszta podróży pokrywane są we własnym zakresie.

Rejestracja NSZZ RI „Solidarność”

...ciąg dalszy ze str. 11

Wiele wystitku włożył Kazimierz Zygmunt, aby gmina Białopole odzyskała budynek byłej kaplicy, m.in. spotykał się z księdzem Bolesławem Sędziakiem z parafii Buśno i zwracał się z prośbą, aby parafia wykupiła obiekt, w którym mieścił się Gminny Ośrodek Pracy Ideowo- Wychowawczej PZPR. W piśmie, jakie Związek RI wystosował 7 maja 1981 do wojewody chełmskiego Jana Łaszczka, czytamy m.in. „Nie jest tradycją polską, aby budynki sakralne wykorzystywać w ten sposób, to godzi

w naszą godność, o którą teraz upominamy się”. Sprawa została zatwierdzona pomyślnie, kaplica została wykupiona przez parafię Buśno.

W parafiach, np. Kamień, Żmudź, Kumów, Wojstawice, Grabowiec, Moniaty, organizowano duszpasterstwa. Zygmunt opowiada o uczestnictwie w comiesięcznych rekolekcjach (przy drzwiach zamkniętych) we wsi Łabunie, na które przyjeżdżali zapraszani księża i profesorowie, otrzymując nieraz hojny datkę finansowy od rolników. Prelekcje profesorskie były wg Zygmunta mową jałową; padały słowa: „nie sztuka działać,

ale nie dać się złapać”, czy „chłopi, trzymajcie się”. „Chłopi i tak dzielnie się trzymali” – konkluduje Zygmunt.

Zygmunt kilkakrotnie (m.in. w 1985 i 1989) był wzywany i przestuchiwany w Chętynie; pytany o kontakty z Wilkowskim czy o ulotki. Ulotki Wilkowski przywoził z Lublina i przekazywał Zygmuntowi na przechowanie i roznoszenie po okolicy. Do dziś Kazimierz Zygmunt zachował wiele egzemplarzy pisma Solidarności. □

*Wspomnień Kazimierza Zygmunta
wysłuchała
Joanna Szubstarska*

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ W towarzyskim meczu reprezentacja Polski uległa w Szczecinie Kamerunowi 0:3. Nie ma się jednak, co dziwić, bo taki Eto jest wyceniony wyżej, niż wszyscy reprezentanci naszej kadry razem wzięci. Dno krajowego futbolu pokazały też puchary. Odpadły z nich – Ruch, Wisła (pracę stracił trener Kasperczak) i Jagiellonia (tylko ta ostatnia walczyła do końca remisując z Arisem w Salonikach). Lech Poznań tylko zremisował u siebie ze Spartą i po porażce w Pradze wypadł za burtę Ligi Mistrzów. Na pocieszenie zagra jeszcze w kwalifikacjach IV rundy Ligi Europejskiej z Dnieprem Dniepropietrowsk (Ukraina).

☺ Ekstraklasa rozegrała już 2 kolejki. Sporo wyników top niespodzianki: KGHM Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze 1:2, Korona Kielce – Widzew – Polonia Warszawa – Legia 3:0, Lech – Arka 0:0, Polonia Bytom – Lechia 1:1, Cracovia – Śląsk Wrocław 2:3, Ruch – Wisła 2:0, Jagiellonia Białystok – GKS Bełchatów 3:1. Po 2 meczach prowadzi z kompletem punktów Polonia Warszawa (6), przed Jagiellonią, Ruchem, Śląskiem i Widzewem (po 4 punkty, a dalej są GKS Bełchatów, Górnik i Wisła po 3 punkty.

☺ Najciekawsze transfery polskich piłkarzy: Kamil Kosowski (32 lata) z APOEL Nikozja do Apollon Limassol; Artur Wichniarek (33 lata) z Herthy Berlin do Lecha Poznań; Euzebiusz Smolarek (29 lat) z AO Kavala do Polonii Warszawa; Michał Żewłakow (34 lata) z Olympiakosu Pireus do Ankaragucu SK (Turcja); Mariusz Lewandowski (31 lat) z Szachtara Donieck do beniaminka ligi ukraińskiej PFK Sewastopol; Łukasz Piszczek (25 lat) z Herthy Berlin do Borussia Dortmund; Artur Sobiech (20 lat) z Ruchu Chorzów do Polonii Warszawa; Kamil Glik (22 lata) z Piasta Gliwice do Palermo za 1,5 mln euro; Artur Boruc (30 lat) z Celticu Glasgow do Fiorentiny za 2 mln euro; Robert Lewandowski (21 lat) z Lecha Poznań do Borussia Dortmund za 4,5 mln euro.

☺ Tomasz Gollob w sobotę zajął trzecie miejsce w Grand Prix Skandynawii na torze w Malilli i powrócił na fotel lidera w klasyfikacji generalnej (107 punktów). Drugi jest Hampel (102). Zawody o GP Skandynawii wygrał Rune Holta przed dwójką Polaków. Do końca sezonu pozostały jeszcze cztery turnieje Grand Prix.

☺ Na szóstym miejscu zakończył Tour de Pologne najlepszy z polskich kolarzy Sylwester Szmyd. Siódmy był Piotr Wadecki. 67. Tour de Pologne wygrał dość niespodziewanie Daniel Martin (Garmin). Jest to największy sukces w jego karierze.

☺ Na pływackich ME w Budapeszcie Polska zdobyła tylko 2 medale – złoto Pawła Korzeniowskiego i brąz Konrada Czerniaka na 100 m motylkiem. Dało to nam 15 miejsce. Klasyfikację medalową wygrała Rosja przed Niemcami i Francją.

☺ Polska pokonała w Łodzi Belgię 93:73 (26:24, 25:20, 20:8, 22:21) w czwartym meczu kwalifikacji mistrzostw Europy koszykarzy (wcześniej porażki z Gruzją i Bułgarią i wygrana z Portugalią). Tym samym Polacy nadal liczą się w walce o awans do EuroBasketu 2011 na Litwie.

☺ Reprezentanci Polski wywalczyli wszystkie możliwe do zdobycia medale w zakończonych w słowackiej Dybnicy 17. Samolotowych Rajdowych Mistrzostwach Świata. Złote medale zdobyli: indywidualnie załoga Janusz Darocha i Zbigniew Chrzęszcz oraz drużyna. □

List Episkopatu Polski ...ciąg dalszy ze str. 5
Pierwszym jest rodzina. To ona jest środkiem wiary oraz miejscem spotkania i poznawania Pana Boga. Nikt nie może pozbawić rodziców prawa do religijnego wychowania i wykształcenia dzieci. Rodzina nie może tego prawa w całości przerzucać na Kościół i szkołę. Katechezą rodzinną jest codzienna modlitwa, sposób przeżywania niedziel i świąt, szczerze zainteresowanie wszystkim, czego dzieci nauczyły się na lekcjach religii, a także troska o właściwe postawy w wychowaniu.

Od wielu lat rodzice są coraz bardziej świadomi swoich praw i swojej roli odnośnie do zadań realizowanych przez szkołę. Rady rodziców uzyskały w szkole bardzo duże kompetencje. Oznacza to, że w szkole nie może się odbywać coś, co mogłoby być sprzeczne z wolą rodziców. A zatem rodzice mają istotny wpływ na kształt edukacji, jaka dokonuje się w polskich szkołach. Dzisiaj zwracamy się z apelem, aby rodzice korzystali z tego prawa i upominali się o poszanowanie praw ludzi wierzących.

Drugim elementem są katechizujący. Ważne jest merytoryczne przygotowanie do nauczania religii. Nikt z katechizują-

cych nie czyni tego we własnym imieniu. Otrzymuje misję od Kościoła, który powtarza pełne pokory słowa Zbawiciela: Moja nauka nie jest moja, lecz Tego, który Mnie posłał (J 7,16). To wielka odpowiedzialność: przedłużanie działania Chrystusa. Dlatego istotę katechetycznego przygotowania i jego skuteczność stanowi budowanie jak najgłębszej osobowej więzi z Chrystusem. Tego życzymy katechetom! Wyrażamy przy tym słowa uznania dla ich pełnej poświęcenia pracy katechetycznej w szkole oraz pozaszkolnej pracy wychowawczej w parafiach.

Zachęcamy rodziców do ściślej współpracy z katechetami, którzy są gotowi wspomagać ich w wypełnianiu obowiązku religijnego wychowania dzieci. Korzystajcie z ich pomocy i ściśle współpracujcie ze wszystkimi nauczycielami i wychowawcami na rzecz integralnego rozwoju Waszych dzieci.

5. Z nadzieją w nowy rok szkolny

W Imię Boże rozpoczynamy nowy rok szkolny i katechetyczny 2010/2011. Z całą pasterską miłością i odpowiedzialnością kierujemy nasze słowa do wszystkich, którym leży na sercu dobro Kościoła i Ojczyzny. Prosimy, by rostał społeczne

rozumienie dla katechetycznej misji Kościoła. Prosimy o modlitwę za katechizujących i katechizowanych.

Niechże wtedy szkoła, a w niej katechizacja, – która ma swoje dobrze określone i znane cele: wprowadzania wiernych do świadomego uczestnictwa w życiu Bożym i w życiu Kościoła, do dojrzałej wiary, ukazywania sensu ludzkiego życia, prowadzenia do świętości poprzez umacnianie w Duchu Świętym więzi z Chrystusem w drodze do Ojca (...) uczy w wolnej Polsce młode pokolenia, a także i starsze, że „właściwego korzystania z wolności można się nauczyć tylko przez jej właściwe używanie”. Tak mówił Jan Paweł II we Włocławku, podczas IV Pielgrzymki do Polski, kierując te słowa do katechetów, nauczycieli i uczniów.

Wszystkich zawieramy Matce Kościoła i Królowej Polski, ogarniając każdego błogostawieństwem w duchu Jezusowego zapewnienia: Poznać prawdę, a prawda was wyzwoli (J 8,32). □

Pasterze Kościoła Katolickiego w Polsce obecni na 352. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Olsztynie-Fromborku

„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

„Bajka” o Jezusie

Przyjrzałam się grom komputerowym moich synów. Zauważyłam, że pełno jest w nich nie tyle przemocy czy erotyzmu, co czarów, zaklęć i demonów. Nierzadko nawet dorośli nie widzą w tym nic złego, bądź ignorują lub bagatelizują problem. Mąż uważa, że dzieci mają swą inteligencję i potrafią wiele spraw rozeznaczyć. Tymczasem w jednej z gier została użyta postać Jezusa. Obawiam się, że dzieci mogą zacząć traktować Jezusa jako postać z gry komputerowej lub w ogóle pogubić się mocno, gdzie jest prawda: w Kościele czy w grach.

Niespokojna mama

Główny problem został źle postawiony, gdyż przecież Jezus nie jest zamknięty w Kościele, powinien przenikać nasze życie, a więc i zabawy. Najpierw uspokojenie, że pracując tyle lat z dziećmi, widzę, że one naprawdę świetnie sobie z tematyką fantastyczną radzą. Od jakiegoś czasu wśród wielu matek zapanował

ogromny lęk przed fantazy. Obejrzałam wskazany przez Panią filmik i on mnie nie tyle przestraszył, co oburzył. Nie chodzi o to, że Jezus jest postacią bajkową, ale że jest wykpiony, a to jest Syn Boży, nasz Odkupiciel. Stąd moje oburzenie. Jednak przy tym filmie jest ostrzeżenie, że osoby religijne mogą się czuć urażone. Więc dla odbiorców sprawa jest jasna – wierzę, więc nie gram, nie oglądam, odsuwam się od całej tej serii, skoro jej twórcy tak traktują moją wiarę.

Dzieci mogą mylić Ewangelię z bajkami wcale nie pod wpływem takich gier. Funkcjonuje mnóstwo filmów religijnych dla dzieci, lepszej lub gorszej jakości, czasami przestudzonych, to znów natrętnie dydaktycznych. Częste są hasła w szkole, by: „puścić bajkę o Jezusie” na religii. Nie jest to jednak szkodliwe. Pamiętam wspomnienia Romana Brandstaettera, który lubił słuchać, jak dziadek czytał mu opowieści biblijne. Chłopczyk był nimi bardzo przejęty, ale mylił szczegóły i sądził, że zmarły pradziadek to oczywiście sam Abraham, a Labana, u którego schronił się Jakub, wyobrażał sobie z papierosem, bo jakoś kojarzył mu się z jednym z wujków. Jeśli dziecko wzrasta w wierze, nie ma żadnych niebezpieczeństw, że Jezus będzie dla niego postacią z gry lub bajki. Po to są rodzice, by tłumaczyli, rozmawiali, opowiadali, czytali, wspólnie grali lub oglądali.

Dzieci nie będą miały żadnego problemu z rozróżnianiem bohaterów gier, filmów i bohaterów biblijnych, szczególnie z Nowego Testamentu, o ile rodzice przekażą im żywą wiarę. Nie zwyczajnie, nie mity, ale żywą wiarę. Mam wrażenie, że dorośli nie zdają sobie sprawy z tego, jak wielkim autorytetem są dla swoich dzieci i to mniej więcej do końca szkoły podstawowej. W miarę upływu lat jest to tylko spojrzenie coraz bardziej czujne i krytyczne. Jeśli dzieci dostrzegą niespójność, zakłamanie, fałsz, to czują się potem usprawiedliwione w różnych decyzjach. Dlatego gra nie zniszczy duchowości dziecka, jeśli rodzice o tę duchowość dbają, a przede wszystkim sami ją w sobie mają. Oczywiście to nie znaczy, że nie należy ograniczać, kontrolować rozmawiać na temat gier. Lekceważenie religii pojawia się wtedy, gdy dziecko zauważy je u rodziców, gdyż automatycznie przejmuje ich poglądy, wartości. Zresztą, dziecko z młodszych klas podstawówki wybierze rodzinną wyprawę, wspólną zabawę, a nie samotność przed ekranem. Gry komputerowe lub tv to raczej pokusa dla rodziców, którzy sądzą, że spokojne siedzenie dziecka w domu jest lepsze niż bieganie po podwórku. Natomiast wpływ rówieśników, mediów, kultury masowej zaczyna się w gimnazjum. Jeśli w Państwa domu jest kilku chłopaków, są aktywni, mają pasje, są ministrantami, Wasza wiara jest żywa, a ojciec pewny siebie, to wszystko będzie dobrze. □

fol. ks. T. Sokół





Cud nad Wisłą

ciąg dalszy ze str. 2...

Po tym wprowadzeniu przez ks. A. Galikowskiego, pan Jan Konieczny Sekretarz Federacji Polonii Francuskiej przywitał przybyłych na Msze św. przedstawicieli wojskowych i cywilnych władz Rzeczypospolitej Polski we Francji w osobach pana pułkownika Marka Terleckiego, reprezentującego ataszat wojskowy i panią Magdalenę Ryszkowską reprezentującą Wydział Konsularny Ambasady RP. Ze strony kombatanatów przywitani zostali przedstawiciele SPK reprezentujący Zarząd Krajowy: pan Jan Kukuryka, jako Wiceprezes i pani Irena Wahl Damasiewicz, jako Skarbnik, oraz ze strony Zarządu Oddziału Francja AK pan Jerzy Lipowicz. Następnie pan J. Konieczny w języku francuskim przywitał także licznych reprezentantów francuskich organizacji kombatanckich i wszystkie poczty sztandarowe

Kazanie wygłosił główny celebrans, ksiądz Piotr Baraniewicz, Sekretarz Przewodniczącego KEP. W swoim kazaniu nawiązał On do znaczenia patriotyzmu w życiu naszej Ojczyzny, wtedy i we współczesnych nam czasach. Na tle ostatnich wydarzeń zauważył, że musiało się coś stać, coś popsuć, że to słowo jak i jego znaczenie straciło całkowicie na znaczeniu, wartości i swojej aktualności. Że patriotyzm, tak ważny wtedy, jak gdyby stracił teraz na znaczeniu. A więc w chwili grozy utraty wolności i niepodległości Polacy potrafili przewyciężyć podziaty i stanęli ramię w ramię w obronie Ojczyzny. Teraz patriotyzm przestał pełnić rolę zwornika między Polakami. W 1920 roku Żołnierz Polski zadał dotkliwe straty najeźdźcy i ostatecznie „Cudem nad Wisłą” uratował Polskę od hańby klęski i ponownej niewoli. Tym zwycięstwem Polska uratowała też Europę przed rozszerzeniem się komunizmu na jej całym terytorium. Kaznodzieja pytał, czy byłoby to możliwe bez patriotyzmu, i czy tamten patriotyzm był czymś wtedy wyjątkowym, czy cecha ta była sprawą trwałą i w pewnym sensie motywowała tak jednostkę jak i zbiorowość, czyli naród? Mówiąc dalej stwierdził, że tak, bo był on wtedy przekazywany jako ważny element edukacji w szkole oraz w domu. Patriotyzm ten był też obecny w życiu całego narodu, który odzyskał po latach niewoli swoją niepodległość i obronił ją, gdy zagrażała mu jego utrata. Ks. P. Baraniewicz powiedział, że współczesny człowiek w Polsce nie może się pochwalić swoim patriotyzmem, bo nie został on go nauczony w szkole. Ostatnie lata, jakie w Polsce upłynęły pod znakiem wolności zdobytej zrywem całego narodu w latach 80-ych pozbawiły go pierwiastka patriotyzmu. W szkole nie uczono patriotyzmu, bo nastąpiły inne czasy i były jakoby inne potrzeby. Stąd dzisiaj sytuacja taka prowadzi do relatywizmu i odstawienia poza właściwy nurt życia narodu bardzo istotnych dla jego bytu spraw. On sam już jako kapitan nauczył się patriotyzmu biorąc udział w różnych uroczystościach patriotycznych. Patriotyzmu nie uczy się teraz w szkołach, a przecież jest to bardzo ważne, by w naszym życiu ciągle istotne były „Bóg, Honor i Ojczyzna”. Będąc we Francji od dwóch tygodni i śledząc sytuację z Polski ksiądz P. Baraniewicz pyta, co się stało, że wybucha w Polsce konflikt o krzyż. Czy to zjawisko braku patriotyzmu doprowadza do konfliktu i wojny o krzyż? O ten krzyż postawiony w czasie tragedii, jaka wydarzyła się w tym roku, gdy zginął Prezydent i cała delegacja udająca się na uroczystości Katyńskie. Dlaczego się go eskaluje, gdy nikomu ten krzyż nie zagraża? Polska jest w dużym odsetku krajem katolickim a tu takie wydarzenie, gdzie odrzuca się należyty szacunek najważniejszemu znakowi chrześcijańskiemu, jakim w Polsce od wieków jest krzyż. Kaznodzieja w nawiązaniu do czytań mszalnych przeznaczonych na uroczystość Wniebowzięcia NMP zaapelował o większy radykalizm w naszym postępowaniu jako katolików i chrześcijan. O taki sam radykalizm, jaki uczyniła Matka Boska mówiąc między innymi: „Oto, bowiem odtąd błogostawić mnie będą wszystkie pokolenia”. W czasie Bitwy o Warszawę i w całej wojnie trwającej w 1920 roku Polacy byli potączeni solidarnym węzłem w tej walce o zachowanie własnej wolności. Dlaczego? Bo od wczesnych lat nauczyli się



foto: D. Kasparian

od swoich przodków, wychowawców i rodziców patriotyzmu. Panie naucz mnie patriotyzmu!

Msza św. zakończyła się odśpiewaniem Hymnu „Boże coś Polskę...” Po czym poczty sztandarowe, kombatancki i zaproszeni przedstawiciele władz RP we Francji spotkali się w salce parafialnej na wspólnym poczęstunku.

Z kronikarskiego obowiązku trzeba stwierdzić, że suma w święto patronalne – odpustowe miała bardzo dostojną oprawę, a to za sprawą tej ważnej rocznicowej uroczystości narodowo-patriotycznej. Gorzej było z pogodą, która w tym roku uniemożliwiła rozszerzenie lub przedłużenie wspólnego rozważania i porównywania istotnych i ważnych wydarzeń z lat 20 xx wieku, z tymi, jakie nastąpiły w ostatnim czasie w Polsce. Środowiska emigracyjne patriotyczno-kombatanckie są zdumione wiadomościami z Polski odnośnie konfliktu o krzyż ustawiony w Warszawie, a także doniesieniami dziennikarskimi dotyczącymi upamiętniania granitowym pomnikiem bolszewików w Ossowie i to w dzień święta Żołnierza Polskiego.

Tegoroczne uroczystości święta Bitwy Warszawskiej zakończyły się złożeniem kwiatów i zapaleniem znicza pod Łukiem Triumfalnym, przy którym znajduje się grób Nieznanego Żołnierza. Także i w tym przypadku paryska pogoda nie była łaskawa dla licznie zgromadzonych Poczty sztandarowych i kombatanatów. Silny wiatr, uciążliwy deszcz oraz dosyć niska temperatura towarzyszyła tej części uroczystości go-lecia Cudu nad Wisłą. Organizatorzy ze strony francuskiej zabezpieczyli długi przemarsz od końca Alei tzw. „Pól Elizejskich” aż do samego Łuku Triumfalnego dla całej delegacji polskich kombatanatów oraz dla poczty sztandarowych i innych uczestników tych obchodów dnia Żołnierza Polskiego. Pod Łukiem Triumfalnym na defilujących kombatanatów i poczty sztandarowe oczekiwała orkiestra wojskowa oraz francuski oddział żołnierzy. Kwiaty zostały złożone przez przedstawicieli Zarządu Krajowego SPK z panem Janem Kukuryką na czele i przez reprezentację Ambasady RP we Francji tj. pana Janusza Stycza, radcę ministra pełnomocnego, zastępcę szefa placówki RP oraz pana pułkownika Marka Terleckiego, z Ataszatu wojskowego i panią Magdalenę Ryszkowską z Wydziału Konsularnego Ambasady RP. Podczas ceremonii złożenia kwiatów i zapalenia znicza odegrane zostały Hymny państwowe Polski i Francji a także zgodnie z protokołem oddano hołd wszystkim poległym żołnierzom.

Uroczystości święta Żołnierza Polskiego w Paryżu należą do bardzo ważnych wydarzeń w życiu polskiej emigracji politycznej. Dobrze, że po wszystkich przemianach, jakie przeszła Polska, poczynając od lat 90. ubiegłego wieku, co się przetożyło na duże zmiany także i w życiu emigracyjnym, jest jeszcze grono ludzi, które podtrzymuje te bardzo wzniosłe i patriotyczne tradycje wśród Francuzów i Polonii we Francji. □

Stanisław Aloszko



Chrześcijanie na Festiwalu w Awinionie

Bernadetta Kwaśniak

Co roku w lipcu w małym miasteczku na południu Francji ma miejsce wielkie wydarzenie kulturalne – Festiwal w Awinionie. Awinion, stare miasto pamiętające niewolę awiniońską papieża 1309-1377, zamienia się w stolicę światowego teatru. Jest to jedna z największych tego typu manifestacji teatralnych na świecie. Twórcą festiwalu był Jan Vilar, który zorganizował pierwszą edycję w 1947 roku.

Na festiwal przyjeżdżają grupy teatralne z całej Francji a od pewnego czasu i świata. Od jego założenia chrześcijanie biorą w nim czynny udział zaznaczając swoją obecność w sposób dyskretny, ale znaczący. Poprzez sztuki teatralne, koncerty, ale również zwykłe spotkania, chrześcijanie wysyłają przekaz ewangelizacyjny i skupiają się wokół problemów wiary i Kościoła. Od 2004 roku inicjatywy chrześcijańskie są coraz bardziej widoczne. Biskup Awinionu Jean-Pierre Cattenoz pragnie, by ta działalność miała wymiar manifestacji wiary chrześcijańskiej.

W samym centrum miasteczka papieskiego, artyści katolicycy prezentują bogaty repertuar festiwalowy. Jednym ze spektakli, na który warto zwrócić uwagę jest sztuka pod tytułem „Edith Stein”, w której rolę Edyty Stein odtwarza Catherine Cadol. Sztuka nie pozostawia widza obojętnym na los żydówki nawróconej na chrześcijaństwo. Kobieta – filozof zaangażowana żywo przeciwko nazizmowi, borykająca się z niezrozumieniem ze strony swoich najbliższych z powodu swego nawrócenia na katolicyzm, doświadczyła piętna wojennego ginąc zagazowana w Auschwitz Birkenau. Jej myśl filozoficzna i sposób pojmowania świata, jak również decyzja o życiu w Karmelu, były podyktowane jej nawróceniem. Odtwarzającą główną rolę Catherine Cadol choreograf i aktorka, przedstawiła postać Edyty Stein w sposób niebywale charyzmatyczny i wiarygodny. Doskonała gra aktorska pozwala nam doświadczyć i przeżyć razem z nią rozterki, jakich doświadczała Karmelitanka w czasie swojego nawrócenia. Godny podkreślenia jest piękny układ choreograficzny i taniec wykonany przez Léę Demarez do muzyki Bacha. Sztuka jest perfekcyjnym połączeniem słów i ruchu, taniec wyraża to, czego słowa już oddać nie mogą.

Podczas przeglądu istnieje czasami możliwość wymiany myśli między artystami a publicznością. Artyści mogą opowiedzieć o swojej fascynacji sztuką, motywacjach, trudnościach,

mistrzach i przewodnikach. Spotkania z widownią dają okazję do nawiązania się bardzo ciekawych dyskusji na temat systemu wartości, światopoglądu, roli kultury i sztuki w życiu codziennym. Artyści chętnie odpowiadają na pytania i dyskutują z widzami.

Artyści chrześcijańscy poprzez swoją pracę i zaangażowanie pragną uwrażliwić widza na Boga i wartości chrześcijańskie, które tak często są odrzucane i wyśmiewane w świecie sztuki współczesnej. Odtwórca roli świętego Augustyna w sztuce „Wyznania świętego Augustyna – monument w 3 częściach” Francescu Raffaelli mówi: „Ja żyję tekstami świętego Augustyna, jako młody chłopiec, licealista, tak byłem zafascynowany jego myślą, że wypisywałem fragmenty „Wyznań” i przyklejałem sobie nad łóżkiem”.

Podczas festiwalu działają również wolontariusze chrześcijańscy, którzy informują i przyjmują uczestników oraz wskazują miejsca, gdzie mogą porozmawiać lub otrzymać sakrament spowiedzi. Jeden z nich mówi: „uczestnicy festiwalu doceniają ten moment wymiany myśli i wysłuchania. Często po obejrzeniu spektaklu widzowie mają potrzebę o nim porozmawiać, powoduje to u nich stawianie sobie pytań o sens ich egzystencji. Dlatego bardzo ważne jest zaproponowanie im miejsca gdzie mogą zostać wysłuchani i pokrzepieni. Czasami uczestnicy biegają, aby zobaczyć jak największą liczbę spektakli, my proponujemy im przeżywanie festiwalu w innym rytmie, aby skoncentrowali się na rzeczach najważniejszych”.

Odpowiedź na takie potrzeby uczestników stara się zapewnić również stowarzyszenie „Wiara i Kultura” założone przez ks. Georges Durand i ks. Robert Chave. Zorganizowało ono wiele spotkań z artystami, by nawiązać dialog między sztuką współczesną, a wiarą chrześcijańską. Kościół jest otwarty na sztukę współczesną oraz reaguje z uwagą na pytania stawiane przez artystów. Stowarzyszenie proponuje spektakle o tematyce chrześcijańskiej lub inspirowane ewangelią, koncerty muzyki sakralnej, miejsca informacji i porady, oraz czas na modlitwę w awiniońskiej wspólnotce. Ojciec Robert Chave podkreśla: „należy zawsze wierzyć w człowieka, mimo podziałów, kłótni, przemocy i utraty sensu”. Od ponad 40 lat katedry i kościoły parafialne Awinionu są otwarte dla tych, którzy chcą spędzić czas na modlitwie i medytacji lub je zwiedzić. □





KATECHEZA

Niebo

1. Z własnego doświadczenia wiemy, jak wielkim szczęściem jest spotkanie kochającego człowieka. Przyjaciele (a tym bardziej zakochani) chcą być razem, rozmawiać ze sobą. Bliskość kochanej osoby napętnia nas radością i szczęściem. Jeżeli obecność kochającego człowieka, chociaż jest on tylko obrazem Boga i Jego podobieństwem, daje nam tak wielką radość, to jakim szczęściem będzie spotkanie się z Bogiem „twarzą w twarz” (1 Kor 13,12) i zjednoczenie z Nim w niebie?

2. Niebo w Starym Testamencie oznaczało nie tylko wielkość samego Boga, ale i stan przebywania z Bogiem aniołów i niektórych, przynajmniej wybranych proroków. W Nowym Testamencie niebo oznacza przebywanie z Bogiem wszystkich zbawionych. Nie wiemy dokładnie, jak wygląda, ani na czym polega owo przebywanie, bowiem przekracza to możliwości ludzkiego zrozumienia i wyobrażenia. Pięknie wyraził to święty Paweł: „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” (1 Kor 2,9). Nic więc dziw-

nego, że Biblia mówiąc o niebie postuguje się obrazami takimi jak: życie wieczne, nieustanna szczęśliwość, pokój bez mąki, światło, wieczny odpoczynek, wspólnota stołu z Bogiem, mieszkanie Boże, dom Ojca, wieczna ucztą weselna, żywa woda, niebieskie Jeruzalem, raj. Niebo w tym ujęciu jest nie tyle miejscem, ile rzeczywistością duchową najgłębszej, intymnej łączności Boga z wszystkimi zbawionymi ludźmi oraz z aniołami.

3. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że „niebo jest celem ostatecznym i spełnieniem najgłębszych dążeń człowieka, stanem najwyższego, ostatecznego szczęścia” (KKK 1024). Wejście do nieba jest tym, czego naprawdę pragniemy. Pragnienie to realizujemy żyjąc w jedności z Chrystusem i korzystając w pełni z owoców Jego odkupienia. „Niebo jest szczęśliwą wspólnotą tych wszystkich, którzy są doskonale zjednoczeni z Chrystusem” (KKK 1026).

Sługa Boży Jan Paweł II zwraca uwagę, że niebo „nie jest abstrakcją, czy też fizycznym miejscem pośród obłoków, lecz żywą i osobistą więzią z Trójcą Świętą.

Jest to spotkanie z Ojcem, które się urzeczywistnia w Chrystusie Zmartwychwstałym dzięki komunii Ducha Świętego” (Audienca generalna, 21 lipca 1999 r.). Tak więc „być w niebie” to nie to samo co „być w Płocku” lub „być w Tokio”. Niebo nie jest jakimś miejscem szczególnym w znaczeniu fizycznym, ale przestrzenią duchową, przestrzenią obcowania z Bogiem, które jest naszym powołaniem i ostatecznym przeznaczeniem. Być w niebie, to być w stanie miłości z Bogiem w Trójcy Świętej Jedynym.

Jak często myślę o niebie? Czy wiem, że dla mnie chrześcijanina, jest ono celem mego ziemskiego pielgrzymowania? Co robię i jak żyję, aby ten cel osiągnąć?

4. Zapamiętajmy: „Niebo jest stanem najwyższego i ostatecznego szczęścia. Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, i nie potrzebują późniejszego oczyszczenia, Są zgromadzeni wokół Jezusa i Marii, aniołów i świętych. Tworzą Kościół niebieski, gdzie oglądając Boga «twarzą w twarz» (1 Kor 13,12), żyją w komunii miłości z Trójcą Świętą i wstawiają się za nami” (Kom KKK, 209). □

Ks. Kazimierz Dziadak

Czyścić

1. W parafiach często modlimy się w intencji zmarłych, prosząc, by Bóg udzielił im łaski pełnego zjednoczenia z Nim. Naszą modlitwą obejmujemy także te osoby, które przed śmiercią pojednały się z Bogiem w sakramencie pokuty i przyjęły inne sakramenty święte. Dlaczego prosimy za nich? Czy istnieje konieczność modlitwy za tych zmarłych?

2. W sakramencie pokuty Bóg odpuszcza człowiekowi grzechy i karę wieczną, która zaciągamy popełniając grzech śmiertelny. Człowiekowi pozostaje jednak do odpokutowania kara doczesna. Nie zawsze jednak całkowite odbycie tej kary jest możliwe w czasie ziemskiego życia. „Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba” (KKK 1030). To oczyszczenie, które jest czymś innym niż kara wiecznego potępienia, Kościół nazywa czyśćcem (por. KKK 1031).

3. Pismo Święte nie używa wprost słowa „czyścić”. Możemy jednak znaleźć wiele tekstów uzasadniających naukę o tej prawdzie. Pierwszy z nich pochodzi z Drugiej Księgi Machabejskiej (2 Mch 12,41-45) i zawiera rozkaz wydany przez Judę Machabeusza, aby modlić się i złożyć ofiarę za poległych żołnierzy, przy których znale-

zono rzeczy poświęcone bóstwom pogańskim, których posiadanie było zakazane przez Prawo. Postawa Judy została określona przez autora Księgi jako „święta i pobożna”. Z tego fragmentu jasno wynika, że już 165 lat przed narodzeniem Jezusa Chrystusa przyjmowano i wierzono w skuteczność ofiary i modlitwy uwalniającej zmarłych od kary za grzechy popełnione w czasie ziemskiego życia.

Drugi ważny dla nauki o czyśćcu tekst biblijny znajduje się w Ewangelii wg św. Mateusza (Mt 12,32), który przytacza słowa Jezusa „Jeśli ktoś powie słowo przeciwko Synowi Człowieczemu, będzie mu odpuszczone, lecz jeśli powie przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie mu odpuszczone ani w tym wieku ani w przyszłym”. Jezus wskazuje zatem, że istnieje możliwość odpuszczenia niektórych win także w przyszłym życiu. Kościół wierzy, że w ten sposób mogą zostać odpuszczone jedynie grzechy powszednie (por. KKK 1031).

Nauka o czyśćcu jest bardzo żywa wśród ludzi wierzących. Instynktownie czujemy, że by dostąpić pełni szczęścia w życiu przyszłym, jaką jest widzenie Boga twarzą w twarz, człowiek musi odpokutować za popełnione grzechy. Bóg w swym miłosierdziu dopuszcza taką możliwość po naszej śmierci. Cechą zasadniczą czyśćca jest proces oczyszczenia i dojrzewania duszy do radości nieba.

na niedzielę 5 września

Śmierć wyrwa człowieka ze świata, w którym działają prawa fizyki, i przenosi w inny stan istnienia. Trudno więc mówić o pobycie w czyśćcu w wymiarach czasowych, takich, jakie są znane nam na ziemi. Wierzymy w świętych obcowanie, czyli duchową łączność między duszami, które są w niebie i czyśćcu, oraz nami żyjącymi na ziemi. W sprawie pomocy duszom czyśćcowym wypowiedział się m.in. Sobór Florencki w słowach: „Do złagodzenia tego rodzaju kar dopomaga im wstawiennictwo wiernych żyjących, a mianowicie ofiary Mszy świętej, modlitwy, jałmużny i inne akty pobożności, które zgodnie z postanowieniami Kościoła jedni wierni zwykli ofiarować za innych wiernych” (por. KKK 1031-1032).

Czy zatem pamiętam w modlitwie o swoich bliskich zmarłych? Czy proszę kapłana o odprawienie Mszy św. w ich intencji?

4. Zapamiętajmy: „Czyścić jest stanem tych, którzy umierają w przyjaźni z Bogiem. Chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, potrzebują jeszcze oczyszczenia, aby wejść do radości nieba” (Kom KKK 210). Duszom czyśćcowym możemy i powinniśmy przychodzić z pomocą prosząc o ofiarowanie w ich intencji Mszy świętej, a także poprzez modlitwę osobistą, jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne (por. Kom KKK 211). □

Ks. Andrzej Smoleń

ADWOKAT**Piotr Dmochowski**

Docent Uniwersytetu Paryż X

253, av. Daumesnil, 75012 Paris

Przyjmuje tylko na umówione spotkania

tel. 01 39 58 32 47

www.polski-adwokat-paryz.com

e-mail: p.dmochowski@noos.fr

PODRÓŻE DO POLSKI* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.**ZAPISY NA NOWY ROK AKADEMICKI 2010/2011**

Studia dla zainteresowanych

Studium Filozoficzno – Etyczno – Społeczne im. Jana Pawła II organizuje:

STUDIA FILOZOFICZNE. Wykłady w dziedzinie filozofii pojmowanej klasycznie – z zakresu metafizyki, filozofii Boga i religii, antropologii, etyki, filozofii polityki, kultury, teorii nauki, historii filozofii. Studium przygotowuje studentów do podjęcia dyskusji z myślą współczesną – filozoficzną, światopoglądową, religijną, czy ideologiczną. Prowadzi ono bogatą działalność – edukacyjną, formacyjną, sympozjalną, rekolekcyjną, translatorską.

PODYPLOMOWE EUROPEJSKIE STUDIA SAMORZĄDOWE. 2-letnie studia adresowane są do studentów i absolwentów wyższych uczelni, pragnących podjąć pracę w administracji Unii Europejskiej. Podjęcie Podyplomowych Europejskich Studiów Samorządowych umożliwia realizację przedsięwzięć naukowych dotyczących rozwoju samorządności, pełniejszego rozumienia

i realizowania demokracji w państwie, jest zinstytucjonalizowaną formą kształcenia przyszłych samorządowych elit lokalnych, krajowych i europejskich poszerzającą wiedzę potrzebną do codziennej działalności urzędników, działaczy i funkcjonariuszy administracji publicznej, zwłaszcza samorządowej

ROCZNE STUDIUM ASYSTENT MANAGERA. 1-roczone Studium przygotowujące do pracy na stanowisku Asystenta menagera (dyrektora, prezesa, kierownika). Celem studiów jest prezentacja problematyki zarządzania sekretariatem, gabinetem szefa, przygotowanie kadr do profesjonalnej obsługi biura i sekretariatu, prowadzenia własnego biznesu. Wprowadzenie do problematyki zagadnień prawa pracy, prawa gospodarczego oraz handlowego i księgowości.

STUDIUM ASYSTENT SENIORA. 3-semestralne Studium przygotowujące osoby do udzielania pomocy i świadczenia usług opiekuńczych osobom starszym, które nie mają dostatecznego wsparcia ze strony rodziny lub innych osób z najbliższego otoczenia. Zadaniem opiekuna jest aktywizowanie osób starszych z wykorzystaniem rehabilitacji lub terapii. Opiekun pomaga podopiecznemu w codziennych czynnościach domowych, zajmuje się pielęgnowaniem oraz dbaniem o zdrowie, higienę osobistą ludzi chorych i niesamodzielnych oraz aktywizuje i organizuje czas wolny seniorom.

WYKŁADY OTWARTE. Wykłady dla wszystkich zainteresowanych z zakresu filozofii, etyki, teologii, nauk przyrodniczych i nauk społecznych.

KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO. Zajęcia odbywają się w salce przy kościele polskim przy pl. Concorde.

**Ecole Efra**

ROK 2010/2011

Nasza metoda: klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna – zapewnia solidne i szybkie nauczanie **JĘZYKA FRANCUSKIEGO**.

Profesorowie wysoko wykwalifikowani z dużym doświadczeniem pedagogicznym.

Zapisy cały rok: od poniedziałku do piątku (w godz. 9-12 i 14-18).

Tel: 01 47 05 09 29 oraz 06 48 21 78 84

e-mail: efran@neuf.fr; http://efran.neuf.fr/

Poziomy: **początkujący** • **średni** • **zaawansowany**
– przygotowanie do egzaminów na wyższe studia
– francuski specjalistyczny: prawo, medycyna.

Sekretariat czynny: środy – 17⁰⁰-19⁰⁰ i soboty – 10⁰⁰-12³⁰.
93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) – Paris 7^{ème}.

Małe grupy | Kursy języka francuskiego w centrum Paryża

Szczegółowe informacje w Sekretariacie Studium

263 bis, rue Saint Honoré 75001 Paris

wt-śr 9.00-12.30, czw-pt 16.00-19.00, tel. 01 42 60 66 58.

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe**Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6, 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -**Zapisy na nowy rok szkolny 2010/2011 w czerwcu i wrześniu
ZAJĘCIA OD 1 PAŹDZIERNIKA****☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15****COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy
PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow,
odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm
[DEVIS, FACTURES...]Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz
lub zadzwoń: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
INFORMACJE PRAWNE****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce**A D W O K A T
MARTA CICHOSZ**61, av.
de la Grande Armée
75016 Paristel. 01 45 66 00 56
06 03 10 45 87
martacichosz@free.fr

PRZYJMĘ TYLKO NA UMÓWIONE SPOTKANIA

TANIO I SZYBKO ZAŁATWIĘ SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU, Mutuelle
- Pôle Emploi, Chômage
- Ubezpieczenia, bank
- Telefon, Internet

Tel. 06 66 42 64 08 – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00
e-mail: cng_cng@op.pl**Firma przewozowa - «Monika» FRANCJA - POLSKA!**

Przewóz osób, paczek, laweta, przeprowadzki.

Tel. fran. 06 21 12 48 55; e-mail: francja@monika.go3.pl
tel. pol. +48 602 258 007; +48 602 358 007; +48 15 844 03 04
Paczki odbieramy i dostarczamy na terenie całej Polski.**Poradnia Psychologiczna**
przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II organizuje
kurs języka angielskiego dla początkującychZajęcia rozpoczną się od 1 lutego 2010 i będą odbywać się
w salce przy kościele polskim przy placu ConcordeSzczegółowe informacje w sekretariacie Studium:
236 bis, rue Saint Honoré; tel. 01 42 60 66 58
wtorki i środy 9.00-12.30, czwartki i piątki 16.00-19.00**ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!****T. 06.20.03.34.85****Przeprowadzki, dowóz materiałów – 50 €, wywóz
gruzu – 110 €, pół kamiona – 60 €: Mercedes Sprinter (11 m³).****T. 06.18.05.04.95****GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 29 (2375): 29.08-05.09.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 18.08.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

PONIEDZIAŁEK 30 SIERPNI

7⁰⁰ Plastusiowy pamiętnik(2) – serial 7²⁵ Awantura o Basię – serial 8⁰⁰ Bulionerzy – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰ Hit Dekady 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość – serial 13⁰⁵ Duże dzieci 13⁴⁵ Laskowik Malicki – rozrywka 14⁰⁰ Twoje Złote Przeboje 14²⁰ Benefis 15¹⁰ Poszukiwacze zagubionych cywilizacji – magazyn 15⁴⁰ Złote Przeboje 16⁰⁵ Złotopolscy – telenowela 16³⁰ Plebania – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Program rozrywkowy 18¹⁵ Serial komediowy(2) 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Kabaretowe kawałki z przeglądarki – rozrywka 20²⁵ Koncert z okazji 30-lecia powstania Solidarności 21⁵⁵ Tajemnica twierdzy szyfrów – serial 22⁴⁵ XX Jubileuszowy Przegląd Piosenki Aktorskiej 23⁴⁰ Markheim – dramat 0¹⁰ Kabaretowe kawałki z przeglądarki – rozrywka 0²⁵ Podróżnik 0⁴⁵ Bulionerzy – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 31 SIERPNI

7⁰⁰ Plastusiowy pamiętnik(2) – serial 7²⁵ Awantura o Basię – serial 8⁰⁰ Bulionerzy – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Zagadkowa blondynka 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość – serial 13⁰⁵ Kombi – koncert 13⁵⁵ Etniczne klimaty – reportaż 14¹⁰ Benefis 15¹⁰ Sprint przez historię Przemysława Babiarza 15⁴⁰ Złote Przeboje 16⁰⁵ Złotopolscy – telenowela 16³⁰ Plebania – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Program rozrywkowy 18¹⁵ Kapitan Sowa na tropie(2) – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Podróż z żartem – rozrywka 21⁰⁵ Tydzień Polski

– magazyn 21³⁵ Wydział Zabójstw – serial 22⁰⁵ Czołówka pasmowa – rozrywka 22⁰⁵ Hołd młodych szczyńskich artystów dla apostołów wolności 23⁰⁰ Idolka – dokument 23³⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 24⁰⁰ Pierwszy pawilon – film 0²⁵ Kabaretowa Jedynka 0⁴⁵ Bulionerzy – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 1 WRZEŚNIA

7⁰⁰ Plastusiowy pamiętnik(2) – serial 7²⁵ Awantura o Basię – serial 8⁰⁰ Bulionerzy – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Mój pierwszy raz 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość – serial 13⁰⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁵⁰ Twoje Złote Przeboje 14¹⁰ Benefis 15¹⁰ Saga rodów – magazyn 15⁴⁰ Złote Przeboje 16⁰⁵ Złotopolscy – telenowela 16³⁰ Plebania – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Program rozrywkowy 18¹⁵ Kapitan Sowa na tropie(2) – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Deborah – dramat 21⁵⁵ 33 Studencki Festiwal Piosenki 22³⁵ Tulipan – serial 23⁴⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 0¹⁰ Dekameron – film 0⁴⁵ Bulionerzy – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 2 WRZEŚNIA

7⁰⁰ Plastusiowy pamiętnik(2) – serial 7²⁵ Awantura o Basię – serial 8⁰⁰ Bulionerzy – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰ Urodziny kabaretu Rak – rozrywka 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość – serial 13⁰⁵ Tydzień Polski – magazyn 13⁵⁰ Benefis 15¹⁰ Jak z kamienia – reportaż 15⁴⁰ Złote Przeboje 16⁰⁵ Złotopol-

scy – telenowela 16³⁰ Plebania – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Program rozrywkowy 18¹⁵ Kapitan Sowa na tropie(2) – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Duże dzieci 21⁰⁰ Egzamin z życia – serial 21⁵⁰ Szansa na Sukces 22⁴⁵ Dokument 23⁴⁵ Klub szachistów – film 0¹⁵ Światowiec – magazyn 0⁴⁵ Bulionerzy – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 3 WRZEŚNIA

7⁰⁰ Film animowany 7²⁵ Awantura o Basię – serial 8⁰⁰ Bulionerzy – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Atlas polskiego rocka 11⁴⁵ Smaki polskie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ M jak miłość – serial 13⁰⁵ XX Jubileuszowy Przegląd Piosenki Aktorskiej 14⁰⁵ Opole 2003 na bis 15¹⁰ Sprint przez historię Przemysława Babiarza 15⁴⁰ Złote Przeboje 16⁰⁵ Złotopolscy – telenowela 16³⁰ Plebania – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Program rozrywkowy 18¹⁵ Kapitan Sowa na tropie(2) – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 21⁰⁰ Czysta chirurgia – dramat 22¹⁰ Wyrok na Franciszka Kłosa – dramat 23⁵⁰ Program rozrywkowy 0¹⁵ Zmartwychwstanie Offlanda – film 0⁴⁵ Bulionerzy – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 4 WRZEŚNIA

7⁰⁰ Ostoja 7²⁵ Między nami bocianami – serial 7⁵⁵ Ranczo pod Zieloną Siódmką – serial 8³⁰ Podróż z żartem – rozrywka 9²⁵ Cztery pancerni i pies – serial 10²⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 11⁰⁵ Chopin2010.pl 11³⁰ Brodzik od kuchni – magazyn

LISTA OFIAR NA RZECZ POWODZIAN

Ks. Ryszard GÓRSKI – STRASBOURG	550 €
Ks. Jerzy WIZNEROMI – CALONNE RICOUART	300 €, w tym:
Pani René Pojda	50 €
Pani Hélène Legrain	50 €
Ks. Bolesław FRAN CZYSZYŃ	
od wspólnot: Tucquegnieux, Joeuf i Mont-St-Martin	187 €
Ks. Wiesław GRONOWICZ – TROYES	438 €
Ks. Wiesław TOMKIEWICZ – METZ	950 €

OFIARY ZOSTAŁY PRZEKAZANE NA CARITAS RÓŻNYCH DIECEZJI, KTÓRE UCIERPIAŁY PODCZAS TEGOROCZNEJ POWODZI

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘDZIA

Polska Wspólnota w SOISSONS	200 €, w tym:
MRUKLIK	40 €
WIELICZKO	20 €
MARZEC	50 €
DAVID	20 €
KORDYLEWSKA	10 €
ALAJ	30 €
GAIDACH	20 €
DEHOLLAIN	10 €

Dalsza część listy ofiarodawców będzie ukazywać się w kolejnych numerach GK Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Pielgrzymka do Dadizelle



W czwartek, 2 września 2010 r. Związek Bractw Różańcowych organizuje Pielgrzymkę do Dadizelle. Prosimy o zgłaszanie chętnych do przesek poszczególnych Kół Różańcowych. Przybądźmy licznie, aby z Maryją rozpocząć nowy rok pracy.
Sekretarka Związku, Bractw Różańcowych



Częstotliwości: Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16¹⁵ na falach krótkich: 5890, 5885 i 9645 kHz. Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach 1530 kHz oraz na falach krótkich o częstotliwościach 4005, 5885 i 7250, 9645 kHz. Serwis Informacyjny transmitowany jest przez: Pierwszy Program Polskiego Radia – godz. 18⁴⁵ i Radio Maryja – godz. 16¹⁵.

KUPON
PRENUMERATY

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

- Pierwsza prenumerata/Abonnement Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____

Telefon: _____

Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900

30 sierpnia – 12 września

12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Skarb sekretarza – serial 12⁴⁰ Twoje Złote Przeboje 13⁰⁰ Tulipan – serial 14⁰⁵ Złote Przeboje 14³⁵ Kiedy słońce traci blask – serial 15³⁰ Opole 2008 na bis 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Łagodna na drodze – magazyn 17¹⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 18⁰⁵ Teleexpress 18²⁰ Przystań – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Ja wam pokaże! – serial 21⁰⁰ Sabat czarownic(2) – koncert 23⁰⁰ Parę osób mały czas – film 0⁵⁵ Twoje Złote Przeboje 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 5 WRZEŚNIA

7⁰⁰ Rok w ogrodzie 7²⁵ Rodzina Leśniewskich – serial 7⁵⁵ Ziarno 8²⁵ Duże dzieci 9⁰⁵ Śladami Wańkowicza – reportaż 9²⁵ Cztery pancerni i pies – serial 10²⁵ Przygody pana Michała – serial 11⁰⁰ Święto Dziękczynienia za Plony 13³⁵ Sto tysięcy bocianów – serial 14⁰⁰ Miejsce z historią – reportaż 14¹⁵ Kaprysy Łazarza – film 15⁰⁵ Zagadkowa blondynka 16⁰⁰ Rozmowy przy stole – dokument 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ MotoSzał 17³⁵ Więzy krwi – serial 18⁰⁰ Twoje Złote Przeboje 18²⁰ Dom nad rozlewiskiem – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁰⁰ Mazurska Noc Kabaretowa 22⁵⁵ Akwarium czyli samotność szpiega – serial 23⁵⁰ Supermodelki – widowisko 0¹⁵ Śladami Wańkowicza – reportaż 0³⁵ Przygody pana Michała – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PONIEDZIAŁEK 6 WRZEŚNIA

7⁰⁰ Studio Gama 7⁵⁵ Awantura o Basię – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 9⁴⁰ Panorama 11⁰⁰ Wielkie rzeczy – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Sto tysięcy bocianów – serial 13¹⁰ Ja wam pokaże! – serial 14⁰⁰ Przybyłem do was jak do braci – reportaż 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Tygrysy Europy – serial 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Bulionerzy – serial 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Pierwsza Gala Piosenki Biesiadnej 18¹⁰ Co robi Aniot pod ziemią? – dokument 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Dom nad rozlewiskiem – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Jan Serce – serial 22³⁵ Kabaretowa Jedynka 22⁵⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁵⁰ Moje lalki – reportaż 0²⁵ Złote Przeboje 0⁵⁰ Czarodziej transu – reportaż 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 7 WRZEŚNIA

7⁰⁰ Pierwsza Gala Piosenki Biesiadnej 7⁵⁵ Klasa na obcasach – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Wielkie rzeczy – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Polska 24 13¹⁰ Egzamin z życia – serial 14⁰⁰ Zoo Story 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Tomasz Lis na żywo 16⁰⁰



Stella Maris

Polski ośrodek wakacyjny

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży, dzieci do lat 3 za darmo!**Rezerwacja:**

Stella Maris 376 chemin du Baillarquet – 62780 Stella Plage

Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55;

contact@stellamaris-vacances.com; www.stellamaris-vacances.com

Złote Przeboje 16³⁰ Bulionerzy – serial 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Szansa na Sukces 18¹⁵ Poszukiwanie miejsca – dokument 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Proszę słońca – serial 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Ojciec Mateusz – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Wydział Zabójstw(2) – serial 22³⁰ Kabaretowy Klub Dwójki 23²⁵ Tygrysy Europy – serial 0²⁵ Złote Przeboje 0⁴⁵ Program rozrywkowy 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA**8 WRZEŚNIA**

7⁰⁰ Szansa na Sukces 7⁵⁵ Serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Wielkie rzeczy – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Polska 24 13¹⁰ Dom nad rozlewiskiem – serial 14⁰⁰ Ostoja 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Jan Serce – serial 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Bulionerzy – serial 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Dżem – koncert 18²⁰ Czarodziej transu – reportaż 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Pianista – dramat 22⁴⁵ Laskowik Malicki Niedziela Wieczór – rozrywka 23³⁵ Warto rozmawiać 0²⁵ Złote Przeboje 0⁵⁰ Poszukiwanie miejsca – dokument 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK**9 WRZEŚNIA**

7⁰⁰ Muzyka lekka łatwa i przyjemna 7⁵⁵ Magazyn 8¹⁰ Buli – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie 11¹⁰ Więzy krwi – serial 11⁴⁰ Kabaretowa Jedynka 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Chopin2010.pl 13¹⁰ Ojciec Mateusz – serial 14⁰⁰ Makłowicz w podróży – magazyn 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Warto rozmawiać 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Bulionerzy – serial 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Kabaretowy Klub Dwójki 18¹⁵ Dokument 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Egzamin z życia – serial 21⁰⁵ Polska 24 21²⁰ Wilnoteka – magazyn 21³⁵ Dom – serial 23²⁵ Conrad Drzewiecki – dokument 0²⁵ Złote Przeboje 0⁴⁵ Dzika Polska – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK**10 WRZEŚNIA**

7⁰⁰ Co nam w duszy gra 7⁵⁵ I kudtate i łaciate – dla dzieci 8¹⁰ Buli – serial 8³⁰ Pytanie na śniada-

nie 10⁵⁵ Smaki polskie 11⁰⁵ Doręczyciel – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Polska 24 13⁰⁰ Wilnoteka – magazyn 13¹⁰ Chleba naszego powszedniego – film 14⁰⁵ Świątowiec 14³⁵ Laskowik Malicki – rozrywka 15³⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Bulionerzy – serial 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁵ Wojciech Cejrowski – reportaż 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20²⁵ 47 KFPP Opole 2010 0⁴⁰ Złote Przeboje 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA**11 WRZEŚNIA**

7⁰⁰ Bulionerzy(5) – serial 9¹⁵ Ranczo pod Zieloną Siódmką – serial 9⁵⁰ Dzika Polska – serial 10²⁰ Cztery pancerni i pies – serial 11²⁵ Makłowicz w podróży – magazyn 11⁵⁵ Przystań – serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Wielka pętla Wielkopolski – dokument 14¹⁰ Twoje Złote Przeboje 14²⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 14⁵⁵ Więzy krwi – serial 15³⁵ Złote Przeboje 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20²⁰ 47 KFPP Opole 2010 0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA**12 WRZEŚNIA**

7⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁵⁵ Rodzina Leśniewskich – serial 9²⁵ Słownik polsko polski 9⁵⁵ Cztery pancerni i pies – serial 11⁰⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 11³⁰ Twoje Złote Przeboje 11⁵⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Aniot Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Blondynka w lesie – reportaż 13⁰⁰ Msza św.- z tamy na Wiśle we Włocławku 14⁵⁵ Program rozrywkowy 15³⁰ Poszukiwanie miejsca – dokument 15⁵⁵ Złotopolscy – telenowela 16²⁵ Gra w miasta – teleturniej 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Czarne chmury – serial 21²⁰ 47 KFPP Opole 2010 23²⁰ Akwarium czyli samotność szpiega – serial 0¹⁵ M jak miłość – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości □



SwissLife

UBEZPIECZENIA PO POLSKU**Grażyna Lubicz Fernandes**

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU



BATICOMP

Usługi informatyczne dla firm budowlanych we Francji – programy do tworzenia « DEVIS » i Faktur
szczegóły na: www.baticomp.fr; tel. 06.23.28.07.44; e-mail: baticomp@baticomp.fr

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



Rozpoczynamy nowy rok szkolny

fol. s. J. Koryńska

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
7,50€

IRADIUM

100% SATYSFACJA
Kierujemy się Twoimi potrzebami

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarkety,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

RCS Paris 0448 227 203

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa Klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 – 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 – 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com